

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77 | Cena 20 groszy | Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. | Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

## Dziś będzie uchwalona konstytucja!

### Wiadomość ta zelektryzowała wszystkie kluby

### Ogłoszenie nowej konstytucji nastąpi po uchwaleniu ordynacji wyborczej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie sejm było poświęcone ustawie o pełnomocnictwach, a następnie ustawie o przedłużeniu moratorium dla bezrobotnych. — Jakkolwiek ustawa o pełnomocnictwach zwykle wywołuje większą dyskusję, to jednak wczoraj, wobec tego, że uwaga wszystkich koncentruje się na losach konstytucji, punkt ciężkości przeniósł się z sali posiedzeń, podobnie jak onegdaj, do kuluarów, tembardziej, że w KULUARACH PROWADZONO W DALSZYM CIĄGU NARADY

i rozmowy i posłowie z B. B. starali się również zgadywać jak wszyscy inni posłowie, w jakim terminie zostanie przedłożona konstytucja.

Do ostatniej chwili wieści były jeszcze nieokreślone. Do piero o godz. 6 popoł. po różnych naradach, które odbywały się w kuluarach, hollu, w hu-

fecie sejmowym, a wreszcie W GABINECIE MARSZAŁKA SEJMU Z UDZIAŁEM BYŁYCH PREMJIERÓW, stało się wiadomem, że DZIŚ, O GODZ. 10 RANO SEJM WRESZCIE PRZYSTĄPI DO ROZWAŻANIA KONSTYTUCJI

Więść ta zelektryzowała już

wszystkie kluby. Rozpoczęło PONOWNIE MOBILIZACJĘ. Wezwano telefonicznie wszystkich posłów sejmowych, którzy wczoraj wyjechali na prowincję.

Dla opozycji stało się jasnym że sprawa jest już przesądzona I KONSTYTUCJA ZOSTANIE

W CIĄGU DNIA DZISIEJSZEGO UCHWALONA.

W tym celu poczyniono wszystkie techniczne przygotowania, a więc w sali sejmowej USTAWIONO JUŻ TABLICE, dla zapisywania tych posłów, którzy się sprzeciwia, lub urządzają jakąś obstrukcję. Po posi-

dzeniu straż marszałkowska doznała lustracji sali posiedzeń, a jednocześnie odbyły się POUFNE NARADY również wśród opozycji.

Marszałek sejm postanowił DOPUŚCIĆ OPOZYCJĘ DO GENERALNEJ DYSKUSJI, natomiast udaremnić dyskusję nad każdą poprawką; dopuścić do imiennego głosowania nad poprawkami zasadniczymi, natomiast niedopuszczyć do takiego głosowania nad każdą poprawką. Referat wygłosi wicemarszałek Car, poczem DEKLARACJĘ ZASADNICZĄ WYGŁOSI P. PREZES SŁAWEK.

W ten sposób dziś zostanie ostatecznie przesądzona sprawa konstytucji.

OGŁOSZENIE JEDNAK KONSTYTUCJI nastąpi dopiero później, po zwołaniu nadzwyczajnej sesji sejmowej i uchwaleniu ordynacji wyborczej do sejmiku i senatu

## Wybryki endecji łódzkiej są pomniejszeniem imienia polskiego

Mec. Paschalski piętnuje w sejmie p. Kowalskiego i jego kolegów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu sejmku uchwalono ustawę o pełnomocnictwach. W dyskusji nad tą sprawą zabierali głos różni posłowie między innymi poseł Czetwertyński z KL. Nar. w sprawie polityki zagranicznej, a poseł Czapiński z PPS który szczególnie ostro polemizował z ostatnim artykułem „Gazety Polskiej“.

Na wszystkie zarzuty odpowiadał

REFERENT ADW. PACHALSKI,

który między innymi, odpowiadając na zarzuty p. Czetwertyńskiego w sprawie prawa, powiedział, co następuje:

— O jakie prawo chodzi p. Czetwertyńskiemu? Czy może O PRAWO, WPROWADZONI NA GRUNCIE MAGISTRATU ŁÓDZI?

Wyobraźcie sobie na jedną chwilę, że nas tu niema i że tylko jesteście panowie z klubu narodowego, a z drugiej stro-

ny p. poseł Czetwertyński ze swymi kolegami i proszę przemyśleć pytanie, jak rozstrzygnie się wówczas zagadnienie prawa?

(Oklaski na ławach B. B.) — TWIERDZIMY, ŻE TO, CO SIĘ STAŁO W ŁÓDZI, było z jednej strony powrotem do starej demagogii z roku 1905, co gorzej, było POMNIEJSZENIEM IMIENIA POLSKIEGO!

(Wrzawa na prawicy. Huczne oklaski na ławach B. B.)

# Narada Mussoliniego, Laval'a i Simona zdecyduje o dalszej polityce wobec Niemiec

## Doniesie narady w Paryżu przedstawicieli Francji, Anglii i Włoch

PARYŻ, 22 marca. (Pat.) — Dziś wieczorem minister Eden był gościem ambasadora Wielkiej Brytanii w Paryżu sir Clarka. Jutro o godz. 11 rano rozpoczyna się na Quai d'Orsay rozmowy

z udziałem ministra Laval'a, ministra Edena i podsekretarza stanu Suvicha, który przybędzie do Paryża jutro w godzinach rannych. Minister Eden opuści samolotem Paryż w niedzielę wczesnym rankiem, udając się do Amsterdamu, gdzie spotka się z sir John Simonem, z którym uda się następnie do Berlina.

Według informacji kół politycznych, możliwe jest, że jutrzejsze rozmowy pozwolą ustalić datę konferencji w Como z udziałem szefa rządu włoskiego

Mussoliniego, sir John Simona i ministra Laval'a.

W związku z powyższym, przyjęto w Paryżu z zadowoleniem wiadomość, jaka nadeszła z Londynu, precyzującą prawdziwy sens deklaracji, jaką uczynił w izbie gmin kierownik polityki zagranicznej Anglii w sprawie ewentualnego spotkania z przedstawicielami Rzeszy. Kierownicy polityki francuskiej uważają, że ewentualne

rozmowy te mogą być nawiązane dopiero po posiedzeniu Rady ligi narodów

w Genewie. Pomimo, iż przewidywano, że zebranie genewskie mogłoby się odbyć w pierwszym tygodniu kwietnia, dotychczas nie ustalono jeszcze dokładnej daty.

## Niemcy wypowiedziały światu wojnę

Gwałtowny atak w parlamencie na nieudolną politykę Francji

PARYŻ, 22.3. (PAT) — Dzisiejsze przedpołudniowe posiedzenie izby było poświęcone sprawie ratyfikacji umowy francusko-włoskiej i wogóle polityce zagranicznej.

Dep. Franklin - Bouillon podkreśla, że Mussolini nie jest również wolny od błędów.

Mussolini zbyt ufał Hitlerowi

i rewizji traktatów. Pomylił się srodze. W chwili obecnej

Francja nie może na nikim polegać

i winna bronić swoich interesów.

— Zajmowaliśmy się sprawami 40 narodów zamiast myśleć wyłącznie o interesach Francji. Błędy traktatu wersalskiego można było naprawić pod warunkiem, że z Francją pójść Anglia i Stany Zjedno-

czony. Jeżeli Anglii uważali za możliwe zaproszenie Niemiec do współpracy w pakcie lotniczym, to tem samem

ulegalizowali zakazane przez traktat wersalski niemieckie zbrojenia.

Uprowadziliśmy ministrów Flandrii i Laval'a przed ich wyjazdem do Londynu, aby nie podpisywali żadnych umów bez dokładnego zapoznania się z istotnymi zamiarami Niemiec. Obecnie mówi się, że Anglia nie dotrzymuje słowa. Nie jest to słuszne, to raczej rząd francuski zapewniał kraj o rzeczach, które nie odpowiadały rzeczywistości. Anglia za podstawę swej polityki wzięła sprawę powrotu Niemiec do ligi narodów. Francja tymczasem wyjechała wczoraj nocą, która

uniemożliwiła powrót Rzeszy nad Leman.

Wprowadzenie obowiązkowej służby wojskowej w Niemczech jest wypowiedzeniem wojny przez Niemcy całemu światu cywilizowanemu.

Mówca zapytuje czy rząd francuski wobec tego zamierza wytrwać, czy też ustąpić Niemcy zagrażają nie tylko Francji, ale i wszystkim narodom świata.

W tych warunkach należy wykrywać atuty jakie posiadamy w naszych rękach. Francja miała w ciągu 15 lat wszystkie karty w swym ręku. Jeśli doszliśmy do stanu obecnego to dlatego, że Francja nie umiała kierować

gra.

(Dokończenie na str. 3-ej)

# Piłsudski decyduje

W wychodzącym na emigracji tygodniku niemieckim „Weltbühne” ukazał się znamienity artykuł H. v. Gerlacha pod powyższym tytułem, który rzuca nieźmiernie charakterystyczne światło na ocenę osoby marszałka Piłsudskiego i jego znaczenie politycznego w Europie. To też aczkolwiek nie ze wszystkimi te zami autora można się zgodzić, cytujemy jednak ten głos, charakteryzujący opinię pewnych kół zagranicy. Red.



Piłsudski jest dyktatorem jak Hitler, ale dyktatura tych obu mężów różni się nie tylko do niuansów. Milejący Piłsudski kładzie nacisk na fakty życiowe, a gadatliwy Niemiec, jak Wilhelm II, kładzie nacisk na pozory. Piłsudski ma nie tylko obok siebie prezydenta państwa prof. Mościckiego, ale ma również parlament; bardzo posłuszny, bardzo w swych prawach ograniczony, ale w każdym razie pochodzący z relatywnie wolnych wyborów i posiadający dość poważną opozycję. Hitler także formalnie skoncentrował na swojej osobie całą władzę państwową; parlament jego jest zakładem ubezpieczeniowym dla pensji zastawionych towarzyszy partji, w którym nie wolno mówić, wolno tylko okłaskiwać. W Polsce wybiera się, w Niemczech mianuje. W Polsce istnieje lista, w Niemczech tylko jej lista. Gdy kilku dziesiątkom niemieckich „postów” zdarzy się wypadek, jak na przykład 30 czerwca, to najzwyczajniej wstępuje na ich miejsce kilka dziesiątków innych, cieszących się najwyższym zaufaniem Führera. W Polsce istnieje prasa opozycyjna, z prawa i z lewa, która krytykuje bardzo energicznie. W Niemczech istnieje obowiązkowa koncentracja dla dziennikarzy, którzy może tylko przez niedbalstwo piszą inaczej, niż chce Goebbels.

Napozór jest Hitler potężniejszy; ale jest on tylko popychaną figurą. W rzeczywistości Piłsudski jest o wiele potężniejszy; on popycha sam. Ma do tego prawo, ponieważ może się pochwalić wielkimi czynami i jest bohaterem narodowym u swego ludu.

Od roku Polska i Niemcy są przyjaciółmi. Z prasy niemieckiej zniknęło wyrażenie „Polacke”, a polskie przysłowie „Póki świat światem — nie będzie Niemiec polakowi bratem” — zdaje się być zapomniane.

Do czego dążyli Piłsudski i Hitler, gdy zawierali pakt przyjaźni, przewidziany na lat 10?

Hitler ląkał sukcesu w polityce zagranicznej. Ani Rzym, ani Londyn nie chciały tego, co chciał Führer. Wobec tego

wolał wybrać Warszawę.

Piłsudski spolonizował korytarz, Poznań i Górny Śląsk. Nie daje on nic, oprócz uprzedzonych słów, w których polacy są mistrzami. Jest on szczególnie mieszaniną romantyka i realisty. Jako realista zawarł pakt przyjaźni z Hitlerem. Otrzymał do ręki fakty — Hitler natomiast słowa, nadzieje. Interes był dobry — dla Polski. Interes polityczny pomiędzy Piłsudskim i Hitlerem był ten, co prawnicy rzymscy zwykli nazywać „Societas leonina”. Lwia część przypada w udziale Polsce.

\*

Tak było przed rokiem. Czy dziś jest tak jeszcze?

Wydarzenia historyczne mają swoją własną logikę. Z umów, zawieranych przez mężów stanu, wynikają czasami zupełnie inne konsekwencje, niż oczekiwali zawierający umowę. Przed niedawnym czasem Studnicki, należący do kół politycznych Piłsudskiego, opublikował książkę pod tytułem „System polityczny Europy i Polski”, w której na podstawie przyjaźni polsko-niemieckiej rozwija program najdzikszego imperjalizmu, program brzemienno w wojny: rozbiór Rosji, rozbiór Czechosłowacji, rozkawałkowanie Jugosławii i Rumunii, amputacja Francji, ujarznienie państw bałtyckich, ustanowienie niemiecko-polskiej hegemonii w Europie środkowej i wschodniej aż do Uralu, podczas gdy Japonia może ją rozszerzyć aż do jeziora Bajkalskiego.

Pan Studnicki jest, jak to ładnie mówi „Temps”, przyjaciele Niemców ze strachu przed Niemcami. Podczas wojny światowej był on tak zwanym aktywistą; należał do owego tuzina polaków, którzy oddali się do dyspozycji Ludendorffa, aby zorganizować Polskę jako państwo wasalne Niemiec. Piłsudski, który prowadził legjony polskie przeciw

ko Rosji, nie należał do aktywistów. Kiedy zażądano od niego i jego legjonów złożenia przysięgi, która by zniżyła legjony polskie do bezwolnego narzędzia w ręku niemieckiego dowództwa wojskowego, Piłsudski, jako szczerzy patriota, wolał spędzić resztę wojny w kamatach Magdeburga.

Pan Studnicki był bardziej głęki. Bez zastrzeżeń stanął wówczas do dyspozycji niemieckiego sztabu generalnego. A dziś rozwija program, które go przeprowadzenie, jak sam przyznaje, musiałoby być połączone z wiecznym uzależnieniem Polski od Niemiec. Ale uważa on Niemcy za tak potężne, że wierzy, iż służy swej ojczyźnie, jeśli ją rzuca w ramię Hitlera.

Czego sobie życzy pan Studnicki, to nie jest ważne. Istotne jest tylko to, czy chce Piłsudski. Niestety nikt tego nie wie. Wiadomo tylko, że jest to mąż o niezwyklej pewności siebie i przepastnej nienawiści do Rosji. Zrozumie to każdy, kto zna dzieje jego życia. Niezwykle pociągające jest przeczytanie książeczki, która nosi tytuł „Bibula, wspomnienia rewolucjonisty”. Piłsudski opublikował ją w r. 1903; w r. 1933 ukazała się ona w języku francuskim. Piłsudski opisywał walkę, którą prowadził przez wiele lat w podziemiach o oswobodzenie swego ludu, a która przyniosła mu 5 lat Sybiru. Codziennie wystawiał wówczas na niebezpieczeństwo swe życie w walce z satrapami caratu. Carską Rosję uważał za dziedzicznego wroga swego narodu. Dlatego też tworzył w r. 1914, natychmiast po wybuchu wojny, legjony polskie, które walczyły przeciwko Rosji razem z państwami centralnymi.

Los tak sprawił, że ten sam mąż, który ongiś podjął walkę z carską Rosją, walczył również w r. 1920 przeciwko Rosji bolszewickiej. Właśnie do

piero co spełniło się było marzenie jego życia, Polska odzyskała niepodległość. A oto już usłyszano w Warszawie grzmot armat czerwonej armji. Pięć minut przed 12-tą udało się Piłsudskiemu, w asyście francuskiego generała Weyganda, przepędzić nowych rosjan. To też widzi w rosjanach najniebezpieczniejszego wroga swego narodu, obojętne, czy ma do czynienia z carem, czy z Leninem lub Stalinem.

Na tem podstawowym antyrosyjskim nastawieniu Piłsudskiego spekulują narodowi socjaliści. Posługują się jednak z powodzeniem również czynnym osobistym. Piłsudski jest nie tylko płomiennym patriotą polskim, ale również człowiekiem, znającym swą wartość. Jest przekonany, że jemu i tylko jemu zawdzięczać należy zwycięstwo w roku 1920. Ale w pewnych gazetach francuskich musiał czytać, że prawdziwym zwycięzcą nad rosjanami w owych czasach był nie on, lecz generał Weygand, którego francuzi „wypożyczyli” swemu polskiemu sprzymierzeńcowi in extremis. Nic nie mogło Piłsudskiego bardziej dotknąć, niż wątpliwość, komu właściwie należy przypisać decydującą zasługę.

W tej właśnie wiecznej i twartej ranie pracowała z powodzeniem propaganda narodowo-socjalistyczna. Chciała by ona wmówić Piłsudskiemu, że Francja wogóle skłania się do tego, aby swój stosunek do Polski ukształtować na wzór feudalnego pana do swego wasala. Dlatego właśnie zawarła ona swego czasu pakt czerwiec, nie pytając przedtem Polski o zdanie; bowiem Francja właśnie nie uznała Polski za wielkie mocarstwo.

Cóż ma Polska uczynić? Narodowo-socjalistyczna prasa chce Polskę przekonać o tem, że może się ona stać na miejscu osi wielkim mocarstwem Wschodu. Warunek: Polska musi stać u boku Niemiec.

\*

Jeszcze przed kilku laty wszyscy, którzy mieli jakikolwiek kontakt z Piłsudskim, oświadczali, że stan terytorjalny Polski, tak, jak go ustaliły traktaty pokojowe, Piłsudski uważa za ostateczny. Wszelki imperjalizm jest mu obcy. Wie on, że Polska posiada już prawie więcej mniejszości narodowych, niż ich potrafi strawić, tak że wszelkie dalsze aneksje terytorjalne oznaczałyby raczej osłabienie, niż wzmocnienie państwa. Wie on przede wszystkim, że Polska ze swoją prawie katastrofalną sytuacją gospodarczą, potrzebuje wielu dziesiątków lat, aby się skonsolidować.

Czy Piłsudski jest jeszcze dzisiaj tego samego zdania?

W każdym razie narodowo-socjalistyczna prasa zadaje sobie wielki trud, aby go sprowadzić z tego starego, rozsądnego punktu widzenia. Kusząco piszą „Völkischer Beobachter”:

„Polska nie ma wyboru. Musi wyzyskać moment, kiedy Rosja jest zaabsorbowana na Dalekim Wschodzie, aby ją ostatecznie wygnąć z Europy. Polska wie, że jej mocarstwowe stanowisko nad Wisłą da się osiągnąć jedynie wbrew Francji. Jednostronna orientacja Quai d'Orsay na Rosję i jego nacisk na pakt wschodni muszą usunąć wszelkie wątpliwości. Pakt wschodni stoi w takiej sprzeczności z planami Polski, że jego przyjęcie oznaczałoby rezygnację z utworzenia nowego politycznego centrum w Europie wschodniej. Aby stać się wielkim mocarstwem, Polska musi rozbić małą entente, przyciągnąć do siebie Rumunję i wciągnąć w sferę swych wpływów państwa bałtyckie.”

Samotnie siedzi starzejący się mąż w swym pafacu w Warszawie. Całe jego życie było twardą drogą ku wyżynom. Rewolucyjny socjaldemokrata, który kolportował bibulę w podziemiach, stał się wszechwładnym dyktatorem. Czego oczekuje jeszcze od życia? Niemcy szepeją mu do ucha: „Ty zorganizowałeś państwo polskie. Czy nie chcesz z tego państwa uczynić wielkie mocarstwo, mocarstwo Wschodu? Byłoby to ukoronowaniem twego żywota. Żyłbyś w historii, jako twórca imperjum polskiego, jako zwycięzca bolszewizmu...”

Piłsudski ma tu wiele zastrzeżeń. Zna on wojnę, która pochłania najlepszych i jest zawsze hazardową grą w kości. Czyż ma zakończyć swe pełne triumfów życie, jako ryzykant?

Od Piłsudskiego zależy, czy narodowy socjalizm po podpaleniu Reichstagu może przystąpić do wzniesienia pożaru świata.

H. v. Gerlach.

**POKOJE**  
czyste, wygodne, i ciche z wodą bież. i telefonami  
**W WARSZAWIE,**  
ulica Chmielna Nr. 31  
obok Dworca Centralnego  
poleca tanio  
**Zarząd Hotelu Royal**

**Grand-Kino**  
Dzisiaj i dni następnych!

Dzisiaj pocz. o g. 12-ej  
w niedzielę o 11.30

Bilety ulgowe, bezpłatne i passapartouts (z wyj. urzędowych)  
**BEZWZGLĘDNE NIEWAŻNE**  
aż do odwołania.

# Wesoła Wdówka

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe wszystkich czasów mistrza reżyserów **ERNESTA LUBICZA**

**Marice Chevalier, Jeanette MacDonald**

Muzyka Franciszka LEHARA

NADPROGRAM: AKTUALNOŚCI PARAMOUNTU i P. A. T.

W rolach głównych:



# Metody hitlerowców gdańskich

Przecinanie kabli elektrycznych, kastety i awantury

GDANSK, 22.3. (PAT) — Wczoraj wieczorem odbyło się w restauracji Biskupia Góra w Gdańsku zebranie wyborcze socjalistów. Z chwilą rozpoczęcia się zebrania przecięty został przez nieznanego sprawcę przewód elektryczny,

tak, że światło zgasło i zebranie odbyło się przy świecach. Przed wejściem do restauracji ustawiono olbrzymi ciężarowy samochód niemieckiego Frontu Pracy z Berlina, zaopatrzony w wielkie megafony. Samochód ten — transmitując mar-

sze wojskowe — starał się zagłuszyć przemówienia działaczy socjalistycznych. Grupa narodowych socjalistów ustawiła się przed wejściem do lokalu, nie wypuszczając na ulicę uczestników zebrania. Wezwana policja zlikwidowała zajęcie.

O tej samej porze odbyło się zebranie młodzieży socjalistycznej na przedmieściu Sidlice, które jednak rozwiązane zostało przez wywiadowców policji gdańskiej. Jeden z uczestników zebrania został silnie pobity kastetami przez niewykrytych sprawców.

W miejscowości Tygenhof na terenie Wolnego Miasta hitlerowskiej Freiman, Thiessen i Jonzen napadli na 60 letniego kolportera socjalistycznej „Danziger Volkstimme”, Wilhelma Engelmana, bijąc go i rzucając na ziemię.



# Urowadzenie Jacoba

jest pogwałceniem suwerenności Szwajcarii

BAZYLEA, 22.3. (PAT) — Na posiedzeniu Wielkiej Rady socjalistycznej wnieśli interpelację w sprawie zniknięcia dziennikarza niemieckiego go Bertholda Jacoba, który został uprowadzony z terytorium szwajcarskiego do Niemiec.

Szef departamentu kantonowego policji oświadczył, iż należy przy-

puszczać, że Jacob w dn. 9 b. m. został uprowadzony ze względów politycznych z Bazylei do Niemiec. Jeżeli przypuszczenia te zostaną potwierdzone, uprowadzenie to stanowić będzie fakt bardzo poważnego pogwałcenia suwerenności Szwajcarii.

# Krwawe starcia z bezrobotnymi

w okolicy Abertillery w Anglii

LONDYN, 22.3. (PAT) — Około 10 tys. bezrobotnych w hrabstwie Monmouth uformowało pochód w okolicy Abertillery celem zaprotegowania przeciwko ustawie o bezrobociu. Gdy policja usiłowała rozproszyć tłum przy pomocy pałek,

manifestanci obrzucili ją kamieniami. Przeszło 80 rannych policjantów umieszczono w szpitalu. Wkrótce przybyły posiłki policyjne i manifestantów rozproszono. Z rannych policjantów pozostał w szpitalu tylko jeden.

# Narada Mussoliniego, Laval'a i Simona

(Dokończenie)

W Genewie należy złożyć wyraźną deklarację francuską. Nie można nigdy uznać zbrojeń niemieckich, ani naruszenia strefy zdemilitaryzowanej. Nasze przymierze winno dołączyć się oprócz na sprecyzowanie zobowiązań wojskowych w Genewie wobec zagrażającego niebezpieczeństwa. Francja i jej sprzymierzeńcy winni zawrzeć przymierze wojskowe przeciw narodowi, który chce wojny.

Mowa Franklin - Bouillon'a była gorąco oklaskiwana nie tylko na ławach prawicy i centrum, ale i lewicy.

Minister spr. zagr. Laval w odpowiedzi na zarzuty stwierdził, że dzięki przyjaźni francusko - włoskiej atmosfera stała się mniej ciężką. Po Rzymie przyjeżdża Londyn. Dwa etapy, które pozwolą nam dojść do pokoju z zachowaniem honoru i godności.

Wyraziwszy uznanie Mussolinemu, min. Laval stwierdził, że obawisko w sprawie obrony interesów mężowie stanu zajęli godne stanowiska obu krajów.

Mussolini postanowił odtąd prowadzić politykę zbliżenia między Włochami a Jugosławią.

Niemcy przez swój postęp opóźnili tylko nadzieje godzi-ny pokoju.

Nikt nie wątpi, że godzina ta nadchodzi. Przygotowane są pakt, aby zapewnić bezpieczeństwo Europie. Rokowania są rozpoczęte.

Prowadzone będą jutro w Paryżu, a potem w Genewie. Mam zaufanie do akcji między narodowej.

W Niemczech wiedzą, że nikt bardziej odemnie nie jest zdecydowanym na realizację zbliżenia koniecznych między narodami. W 1931 r. odbyłem podróż do Berlina. W r 1935 odbędę podróż do Moskwy. Miałem i mam jedną tylko koncepcję: organizację pokoju, silną Fran-

cję, pewną swego bezpieczeństwa pod egidą ligi narodów. Podpisanie paktów pozostaje zawsze otwarte dla wszystkich krajów dobrej woli.

Doceniam całkowicie powagę ostatniej decyzji Niemiec. W spokoju i z zimną krwią Francja spełni swój obowiązek czujności. Nie możemy odstąpić od naszego ideału pokoju, lecz

Francja pozostanie silna i nie ustąpi nigdy.

Po przemówieniu ministra zabrał głos Franklin - Bouillon, który zapytał dlaczego — skoro w izbie

gmin przywódcy Labour Party i Liberalów przemawiali energicznym językiem do Niemców — francuski minister spr. zagr.

nie zdobył się na ten sam język.

W odpowiedzi zabrał głos powtórnie min. Laval, oświadczając, że ściśle spełnia on swój obowiązek

utrzymania dokoła Francji łańcucha przyjaźni i współpracy.

W zakończeniu izba przyjęła 550 głosami przeciw 9 ratyfikację traktatu włosko - francuskiego.

zrzone jest odbycie w Północnych Włoszech konsultacyjnej KONFERENCJI TYLKO TRZECH MOCARSTW:

Francji, Włoch i Wielkiej Brytanji. Dopiero o ileby wyniki odbytych wizyt i rezultaty tej konsultacji stworzyły podstawę dla szerzej zakrojonych rokowań, odbędzie się

NOWA KONFERENCJA TYCH TRZECH MOCARSTW, Z UDZIAŁEM ZARÓWNO NIE-

MIEC, JAK I TYCH INNYCH ZAINTERESOWANYCH RZĄDÓW, do których ministrowie brytyjscy udają się z wizytą.

Rzecznik Foreign Office zapewnił, że tylko w ten sposób należy rozumieć słowa min. Simona i że wszelkie przypuszczenia, jakoby minister Simon miał na myśli WSKRZESZENIE PAKTU CZTERECH MOCARSTW, SĄ BEZPODSTAWNE.

# Jak rozumieć słowa Simona?

Pakt czterech nie będzie wskrzeszony

LONDYN, 22.3. (PAT) — Ustęp we wczorajszym przemówieniu Simona, w którym brytyjski minister spraw zagranicznych oznajmił, że po wizytach w Berlinie, w Moskwie i w Warszawie odbędzie się dalsza KONFERENCJA, Z PRZYPU SZCZALNYM UDZIAŁEM NIE-

MIEC, uzyskał dzisiaj miarodajną interpretację Foreign Office.

Rzecznik wydziału prasowego Foreign Office wyjaśnił zapytującym o znaczenie tego ustępu dziennikarzom, że po wizytach w Berlinie, Moskwie i Warszawie zamie-

# Włochy skracają służbę wojskową ale jednocześnie rozszerzają obowiązek służby

Jak będzie wyglądała przyszła wojna

RZYM, 22 marca. (Pat.) — Podsekretarz stanu w min. wojny gen. Baistrocchi wygłosił w parlamencie przemówienie, w którym zapowiedział wniesienie projektu ustawy

w sprawie skrócenia czasu służby wojskowej, która obecnie trwa 18 miesięcy. Skrócenie służby wojskowej połączone będzie z rozciągnięciem powinności wojskowej na około 60 tys. poborowych rocznie,

k którzy dotychczas nie byli powoływani do wojska.

Włochy — mówił gen. Baistrocchi — rozporządzając bardzo licznymi kontyngentami poborowych, mogą sobie pozwolić na redukcję czasu służby, podczas gdy Francja wprowadzać musi obecnie dwuletnią służbę wojskową. Ostatnie ustawy włoskie, wprowadzające szkolenie przedwojskowe i powojskowe oraz ustawa o nauce przedmiotów wojskowych w szkołach, stwarzają warunki, w których państwo liczyć może na silę zbrojną,

przekraczającą 7 milionów ludzi.

gdyż za żołnierzy uważani są wszyscy mężczyźni od 18 do 55 roku życia.

Z kolei omówił wiceminister charakter przyszłej wojny, twierdząc, że będzie to wojna manewrowa. Do tego sposobu się obecnie armja włoska pod względem organizacji wyszkolenia i uzbrojenia. Wielką rolę odgrywać będą zwłaszcza wszystkie

dywizje zmotoryzowane, zdolne do szybkich i gwałtownych ruchów.

Wykazały już one swą celowość i skuteczność, podczas sześciomiesięcznych manewrów w Apenninach.

Mowę swoją zakończył gen. Baistrocchi zapewnieniem, że naród włoski może liczyć na potęgę i zapal swej armji w 13 roku ery faszystowskiej.

# W początkach kwietnia

zberze się rada ligi

GENEWA, 22.3. (PAT) — Sekcja informacyjna sekretariatu ligi narodów komunikuje: Prezes rady ligi, Tewfik Ruzdżi Aras, postanowił, że rada ligi zberze się w ciągu pierwszego tygodnia kwietnia na sesję nadzwyczajną, celem rozważania noty, przedłożonej przez rząd francuski. Dokładny termin posiedzenia rady ustalony będzie później.

PARYŻ, 22 marca. (Pat.) — Prasa donosi z Rzymu, że papież kończy opracowywanie encykliki o konieczności utrzymania pokoju. W encyklice tej ma być uwzględniona obecna sytuacja polityczna na terenie międzynarodowym.

# Olbrzymi wybuch gazu ziemnego

Wiedeń bada możliwości wykorzystania go

WIEDEN, 22.3. (PAT) — Sensacją dnia w Wiedniu jest wybuch gazu ziemnego pod Enzerdorf, na wschód od Wiednia. Wybuch nastąpił w szybie głębokości 700 mtr. należącym do towarzystwa „New European Gas an Electric Company”, na terenie uważanym ostatnio za całkowicie wyczerpany. Siła wybuchu zniszczyła zupełnie urządzenie szybu. Słup gazu, ziemi, szlamu sięgał wysokość 1400 metrów.

Jeśli okaże się, że zapas gazu ziemnego jest znaczny, możliwe jest założenie rurociągu do Wiednia, co przy szybkim tempie robót zajęłoby kilka tygodni czasu. Elektrownia wiedeńska zyskałaby w ten sposób niezwykle tani środek opalowy. Szyb znajduje się na terenie, gdzie parę lat temu dano się odczuć trzęsienie ziemi. Obecnie trwają roboty nad ujarzmieniem gazu.

# Walke przeciwko mniejszościom

rozpoczął w Rumunji b. premier Vaida

BUKARESZT, 22 marca. (Pat.) — W partii narodowo-chłopskiej najsilniejszej partii opozycyjnej nastąpił ostatnio poważny rozłam. B. premier a wicepremier partji Vaida rozpoczął na własną rękę ostrą kampanję dla wzmocnienia elementu rumuńskiego w instytucjach państwowych oraz przedsiębiorstwach prywatnych. Walke przeciwko mniejszo-

ściom, zwłaszcza żydowskiej i węgierskiej prowadzi Vaida pod hasłem „numerus valachicus”. Za akcją Vaidy wypowiedziało się 11 b. ministrów, członków partji narod. - chłopskiej, oraz prawie wszystkie sfery intelektualne, nie związane z partjami politycznymi. — Vaida cieszy się również poparciem największego dziennika rumuńskiego „Universul”.

# Nikt nie chce tworzyć rządu

## Przesilenie gabinetowe w Belgii przeciąga się

BRUKSELA, 22.3. (PAT) — Przesilenie rządowe w Belgii trwa w dalszym ciągu. Król zwrócił się do b. premiera Theunisa z propozycją utworzenia nowego rządu, a gdy ten przedstawił królowi istniejące trudności, monarcha belgijski propozycję tę skierował pod adresem senatora Tschoffera, który jednak misji tej nie przyjął.

Odzwierciadla to najlepiej, jak trudno jest w chwili obecnej ufor-

### Venizelos nie rezygnuje

#### Zapowiada dalszą walkę

BUKARESZA, 22 kwietnia — (Pat.) — „Universul” zamieszcza rozmowę swego korespondenta z Venizelosem, który oświadczył, iż nie opuści swych przyjaciół i w dalszym ciągu będzie prowadził walkę.

### Zderzenie 2 samolotów

#### 5 osób zabitych

MUKDEN, 22 marca. (Pat.) — Pod Czeng-Te w prowincji Dżehol wskutek gęstej mgły zderzyły się 2 samoloty. 5 osób, w tej liczbie oficer mandżurski poniosło śmierć.

### Czy syn Lindbergha żyje?

#### Żona Hauptmanna rozpoczęła poszukiwania dziecka

NOWY JORK, 22 marca. — (Pat.) — Żona skazanego na śmierć Hauptmanna ma podobno zająć się poszukiwaniem w Detroit dziecka płk. Lindbergha. Niedawno otrzymano w Nowym Jorku z Pontiac (stan Michigan) list anonimowy. W liście tym jest mowa, iż osobnik, który dokonał porwania, przyznał się przed śmiercią jednemu z gansterów z Detroit, iż dziecko tej samej nocy, której zostało porwane, przywieziono do Brooklynu. — Jednocześnie odkopano na cmentarzu jednego z przed miesiąc nowojorskich zwłoki innego dziecka, które ubrano w ubranie dziecka Lindbergha i porzucono w pobliżu posiadłości płk. Lindbergha, ponieważ wiadomym było, że banknoty, którymi zapłacono okup, były znaczone.

### SZACHY

### Drużynowe mistrzostwo Łodzi

Turniej drużynowy o mistrzostwo Łodzi został już zakończony z następującym wynikiem:

ZKS. Makabi 27 i pół pkt., 5 zwycięstw; Związek Nauczycielstwa Polskiego 20 p., 3 zwycięstwa; „Orle” Łódź 13 i pół pkt., 2 i pół zwycięstw; Polska YMCA 13 i pół pkt.; PIUS. 10 p.

Na podstawie osiągniętych wyników tytuł mistrza Łodzi i puchar przechodni zdobyła drużyna Makabi. YMCA. po rozegraniu 3 rund wycofała się z rozgrywek, co poniekąd wpłynęło na układ tabeli.

Ostatnie miejsce zajęła drużyna PIUS., która automatycznie spada do klasy B.

W turnieju indywidualnym klasy B. brało udział 12 zawodników. Do

mować w Belgii gabinet, któryby mógł znaleźć poparcie parlamentu Walka pomiędzy zwolennikami inflacji i deflacji trwa nieprzerwanie i nie można narazie powiedzieć, który z tych dwóch kierunków zwycięży.

Król ofiarował z kolei misję uformowania gabinetu gubernatorowi banku narodowego, Franckowi, lecz i ten odpowiedział odmownie.

Król więc zwrócił się ponownie do b. premiera Theunisa, który w danej chwili zdaje się być jedynym człowiekiem, mogącym z tej misji wywiązać się z wynikiem pozytywnym. Minister Theunis misj

zasadniczo nie przyjął, zgodził się natomiast na przedyskutowanie z poszczególnymi partjami podstaw, na których mógłby być oparty program gospodarczy nowego rządu. Prawdopodobnie w razie uzyskania wyników, idących po linii programu min. Theunisa, a więc obrony franka przyjmie on ofiarowaną mu już poprzednio przez króla misję utworzenia nowego rządu.

W ten sposób przesilenie gabinetowe, które miało być w krótkim czasie zażegnane, przeciąga się już 4 dni, a wogóle wątpliwym jest, czy nowy rząd będzie mógł być uformowany w bieżącym tygodniu.

# Eksport niemiecki spada

161 milionów marek salda ujemnego za dwa miesiące

BERLIN, 22.3. (PAT) — Handel zagraniczny Niemiec przedstawiał się w lutym r. b. jak następuje (w milj. RM. — pierwsza liczba w nawiasie oznacza dane za styczeń r. b., druga — za luty r. ub):

Import 359,2 (404,3 — 377,8),  
eksport 302,3 (299,5 — 343,3),  
UJEMNE SALDO 56,9 (104,8 — 34,5). Jak wynika z powyższych liczb, import poważnie spadł w po-

równaniu ze styczniem r. b. i dość wyraźnie z lutym r. ub. Był on mniejszy od przeciętnej miesięcznej z r. ub. — 370,9 milj. RM. Eksport wzrósł tylko bardzo nieznacznie w porównaniu z katastrofalnie małym eksportem w styczniu, był jednak ZNACZNIE MNIEJSZY OD EKSPORTU WE WSZYSTKICH MIESIĄCACH R. UB., od przeciętnej miesięcznej z r. ub. — 347,2 milj. RM, a tembardziej od przeciętnej miesięcznej z lat poprzednich. Ujemne saldo poważnie spadło w porównaniu z rekordowym deficytem ze stycznia, ale wciąż pozostaje na bardzo wysokim poziomie.

Spadek importu nie da się wytłumaczyć względami sezonowymi. Bilans handlowy Niemiec w okrę

### Zgon Aleksandra Moissi

WIENIEN, 22 marca (Pat.) — Słynny niemiecki artysta dramatyczny Aleksander Moissi zmarł dziś w Wiedniu na zapalenie płuc.

### B. J. Maroko i Swie UL. NOWOMIEJSKA 8

Skład sukna i towarów modnych. Specjalny dział materiałów na PALTA DAMSKIE.

### Skandaliczne metody czeskie

#### Zmuszają do nielegalnego przekroczenia granicy bezrobotnych

UZHOROD, 22 marca. (Pat.) Władze powiatowe na Rusi podkarpackiej prowadzą w dal-

szym ciągu wyleżoną akcję wydalania obywateli polskich. W ostatnich czasach zdarzyły się nawet wypadki, że żandarmerja z wielkiego Berezdego zmuszała do nielegalnego przekroczenia granicy polskiej bezrobotnych o domniemanem obywatelstwie polskim lub nawet niepolskim, którzy urodzili się w Czechosłowacji i wykonali obowiązek służby wojskowej w armii czechosłowackiej

### TOWARZYSTWO SZERZENIA WIEDZY JEZYKOWEJ.

W roku 1934 powstała w Krakowie placówka kulturalno - oświatowa p. n. studjum językowe „Towarzystwo wiedzy językowej”.

Wykłady prowadzone są pod kierunkiem wybitnych sił profesorskich, przeważnie cudzoziemców. Tow. szerzenia wiedzy język. otworzyło swój oddział w Łodzi i urzędująco ul. Lipowej nr. 49. Z dniem 20 b. m. zostanie uruchomione w Pabjanicach i w Łodzi studjum księgowości i przedmiotów handlowych.

Zapisy na członków przyjmuje i informację udziela sekretariat tow. szerzenia wiedzy językowej, ul. Piotrkowska 116, m. 5, tel. 111-22.

### Inż. Ludwik Tolloczko

#### dyrektorem naczelnym elektrowni łódzkiej i zgierskiej

ŁÓDŹ, 22 marca. (Pat.) — W tych dniach odbyło się posiedzenie zarządu Łódzkiego towarzystwa elektrycznego, na którym na stanowisko dyrektora zarządzającego elektrowni łódzkiej, opróżnione wskutek śmierci ś. p. Ulmana, mianowany został inż. Ludw. Tolloczko, dotychczasowy dyrektor i członek zarządu Łódz. Tow. Elektr., wakuujące poza tym stanowisko członka dyrekcji towarzystwa nie zostało obsadzone. —

Tegoż dnia odbyło się posiedzenie zarządu spółki akcyjnej

Elektrowni Zgierskiej, na którym inż. Tolloczko wybrany został na stanowisko wiceprezesa zarządu i dyrektora zarządzającego, które to obowiązki pełnił poprzednio ś. p. prof. Ulman.

### Nowy motorowiec polski „Hel” spuszczone na wodę

GDYNIA, 22.3. (PAT) — W New Castle spuszczone na wodę drugi motorowiec żegluga polskiej „Hel”, który wejdzie na linie Gdynia — Antwerpja. Matką chrzestną motorowca była małżonka polskiego konsula generalnego p. K. Poznańska.

### Spisek komunistyczny wykryty w Besarabji

BUKARESZA, 22 marca. — (Pat.) — W Tighinie (Bendrach) w Besarabji władze bezpieczeństwa wykryły spisek komunistyczny, który był rozgłaszany w całej wschodniej Besarabji. Przeprowadzono masowe aresztowania. Dalsze poszukiwania są w toku.

### 2 miljardy dol. dla b. żołnierzy

#### Prezydent Roosevelt założy veto

WASZYNGTON, 22 marca — (Pat.) — Izba reprezentantów przyjęła 180 głosami przeciwko 157 rezolucję, przyjmującą propozycję Patmana co do wypłacenia b. żołnierzom 2 miliardów dolarów i zw. bonusu w drodze nowej emisji.

WASZYNGTON, 22 marca — (Pat.) — W kołach politycz-

nych sądzą, że po przyjęciu przez izbę reprezentantów i senatu projektu Patmana prezydent Roosevelt założy veto

przeciwko tej ustawie i że senat veto to zaaprobuje z tym jednak zastrzeżeniem, iż osiągnięty zostanie kompromis, a probowany przez prezydenta Roosevelta.

### Dobry interes Francji na emigrantach z Trzeciej Rzeszy

„L'Ouvre” publikuje w ostatnim numerze projekt Ernsta Tollera organizowania pomocy dla niemieckich emigrantów politycznych, którzy popierani jest przez francuską ligę obrony praw człowieka. Na wstępie zauważa Toller, że dziś przebywa jeszcze we Francji około 15,000 niemieckich emigrantów, z pośród których 5,000 jest pozbawionych środków egzystencji. Trzeba im pomóc w postaci 2,000 kart pracy.

Na pomoc dla emigrantów niemieckich wyda dotychczas 16 milionów fr. 9 milionów pochodzi ze strony francuskiej, przyczem trzecią część tej sumy ofiarował baron Rotszyld. Reszta ofiarowały żydowskie, angielskie i amerykańskie organizacje. Francuskie życie gospodarcze skorzystało na tem. Niemieccy emigranci wydali w ciągu ostatnich 2 lat we Francji 450 milionów fr. Majątek, przywieziony przez emigrantów do Francji, nie licząc przekazów z Niemiec, wynosi obecnie minimalnie 250 milionów fr.

Na podstawie tych przesłanek Toller domaga się prawa pracy dla emigrantów. Poza tem żąda dokładnego określenia pojęcia „emigrant polityczny”. Uciekinierzy z Niemiec z powodu prześladowań rasowych i religijnych mają być zrównani w prawach z emigrantami politycznymi, jeśli udowodnią, że zerwali wszelkie stosunki z obecnym reżymem w Niemczech. W wątpliwych wypadkach decydować będzie specjalny komitet, wyłoniony przez emigrantów, przy współpracy jednego adwokata francuskiego. Ode-

branie raz przyznanych papierów może nastąpić jedynie w wypadku przestępstwa kryminalnego lub też wtrącania się do polityki wewnętrznej kraju.

„L'Ouvre” stawia ten projekt Tollera pod dyskusję, ale z wyraźną sympatią.

### „JESTEM ZBIEGIEM”...

Dzisiejsza premiera w „Europie”. Najgłośniejszym wydarzeniem tegorocznego sezonu filmowego jest film p. t. „Jestem zbiegiem...”, zrealizowany według powieści Roberta Burnsa. Prasa zagraniczna jednogłośnie stwierdza, że od wielu lat nie widziano na ekranach filmu tak realistycznego, tak fascynującego i emocjonującego. Sensacja ta trzyma widza w nieustannym napięciu. Scenariusz, osnuty na autentycznych przeżyciach niewinnie skazanego, którego więzienie czyni dopiero przestępca, wywołuje u widza dreszczyk niepokoju.

Film „Jestem zbiegiem” odznacza się niesłychanym tempem, kolosalnym rozmachem akcji, doskonałym nerwem dramatycznym, pulsującym we wszystkich bez wyjątku scenach i mistrzowskim opracowaniem technicznym.

Film najbardziej ekscytujący i sugestywny, jaki dotychczas widziano. Film, który swym realizmem i napięciem wżera się w mózg widza!

Premjera dziś w kinie „Europa”.

### Morze i kolonie to potęga Polski

Teatr „Rozmaitości”, tel. 112-25  
Gościnne występy światowej sławy artystów  
Wierzy Kaniewskiej i Paula Brajtmana  
Dziś, o godz. 4.30 popoł. cały parter 1 złoty  
I o godz. 9.30 wiecz. ceny od 80 gr. — 2 zł.  
Premjera  
„PIJANA” Melodramat w 3-ach aktach

# Prawdziwe oblicze endecji łódzkiej

## W radzie miejskiej przepowiedziano jej „dzień 30 czerwca”

### Obóz narodowy toruje innym drogę do władzy

Dosadną sylwetkę obozu na rodowego dał w swem przemówieniu na onegdajszym posiedzeniu rady miejskiej radny adw. Wajcman, demaskując ohydny rolę endecji w życiu polskim i przepowiadając smutny jej koniec.

— Pan r. Podgórski — mówił mec. Wajcman — oświadczył tutaj, że klub narodowy nie będzie się zajmował w radzie miejskiej polityką, którą przynosi na teren sejmu. Ale przecież od początku do końca endecja łódzka w samorządzie nie innego nie robi, jak tylko uprawia politykę i to w bardzo marzym gatunku.

Politycznym posunięciem było skreślenie subwencji, polityką jest stałe zgłaszanie wniosków żydożerczych, sprzecznych z prawem i konstytucją, które, jak panowie endecy do brze sami wiecie, urzeczywistnione być nie mogą. Polityką było skreślenie subwencji chaudeckich, bo poróżniliście się z Ch. D., oraz przyznanie subwencji Niemcom, którego przed stawiciela chcecie skaptować. Trzeba wreszcie powiedzieć prawdę o kulisach waszego postępowania.

Od szeregu lat toczy się w Polsce walka pomiędzy dwoma obozami. Do 1926 r. wyście byli u władzy, po 1926-ym roku władzę utraciliście. Nie mając w dalszej walce poważnych argumentów, albo uważając je za zbyt słabe, zwróciliście się do starego, wypróbowanego sposobu — do antysemityzmu, na którym jedziecie, w celu zdobycia władzy. Wy realizujecie hasła carskie, ale, kiedy wrócić może do władzy, napewno wyciągniecie do nas rękę do zgody...

Głosy z ław endeckich: Ni gdy. Niedoczekanie wasze!

Adw. Wajcman przypomina następnie endekom, że zarówno Grabski, jak i ś. p. prezydent Cynarski już to czynili, a magistrat endecki pierwszy wstawił do budżetu subsydia dla szkół żydowskich...

— Kiedy Hitler przyszedł do władzy — ciągnie p. Wajcman, — po t. zw. rewolucji narodowej w Niemczech, nadszedł dzień 30 czerwca, dzień, w którym wódz likwidował swych zbyt gorliwych zwolenników. Endecy też są tymi narodowcami, którzy torują drogę dla innych.

— Powołujecie się stale na prawo przyrodzone, ale uważacie, że obowiązują one tylko w stosunku do was. Dla was ma być prawo, a dla nas „paragrafy”. Taki jest poziom waszej moralności i waszego poczucia prawnego.

Przypomina to mi zawsze rozmowę pewnego misjonarza z murzynem. Misjonarz chciał zbadać, jakie murzyn ma pojęcie o moralności, zapytał go, co jest dobre, a co złe. W odpowiedzi na to murzyn oświadczył: Jeżeli ja zjem swego sąsiada, będzie to dobrze, a jeżeli on mnie zje, to będzie złe...

Na tym poziomie — twierdzi mówca — stoi moralność endecji. Państwo polskie nie może być budowane na krzywdzie i gnębieniu mniejszości na rodowych. Budowa Polski szła dotąd w kierunku zagwarantowania mniejszości równych praw, życia i pracy. Taka polityka z punktu widzenia prawdziwych narodowców nie powinna być nigdy prowadzona

Cobyście powiedzieli, gdyby mniejszość polska, w liczbie 1 miliona ludzi, w Chicago była tak prześladowana jak mniejszość przez was? Czy jesteście zadowoleni z tego, że z Francji wypędza się Polaków - robotników, którzy mieszkają tam jeszcze z przed wojny?

— Proszę panów — mówi adw. Wajcman, zwracając się do endeków, — w Ameryce istnieją Ku-Klux-Klan, zbliżony do was pod względem ideologicznym. Ma on program tępienia murzynów, żydów i katolików...

W tem miejscu r. Stolarek (ob. nar.) przerywa mowę: I dobrze, że tak jest.

Adw. Wajcman: Mówicie, że w Polsce jest za ciasno, że dlatego jest kryzys. Ale to nie jest prawda. W Polsce jest dużo zboża, węgla, cukru, z którymi niema co robić... a endecja chce nie wypędzić z kraju 4 miliony żydów - konsumentów...

Szumnie mówi się tu o skreślenie subwencji żydowskich, a tymczasem łączna suma tych subsydjów na kilkadziesiąt milionowy budżet wynosi za ledwie 24.000 złotych. Na 11 szkół żydowskich, do których uczęszcza 2.644 uczniów figurowała subwencja... 2.800 złotych, podczas, gdy budżet tych szkół zamyka się kwotą 312.000 złotych. Na szkoły rzemieślnicze, których utrzymanie kosztuje 287.000 złotych, subwencja projektowana wynosi 4.560 zł.

Utrzymanie głuchoniemych kosztuje 36.000 zł., a projektowana subwencja w wysokości 1.275 złotych. Na żydowskie instytucje zdrowotności publicznej komisarz rządowy wyasygnował 7.900 złotych, podczas, gdy utrzymanie ich kosztuje rocznie 260.000 złotych. Są to instytucje, które prowadzą działalność swą zastępczo za magistrat, zgodnie z ustawą o opiece społecznej, która w art. 8 mówi, że prawo do opieki ze strony miasta ma każdy obywatel, który mieszka na terenie gminy miejskiej 1 rok. — Społeczeństwo żydowskie wy daje krocie na instytucje, któ

re powinny być utrzymywane przez magistrat. I te drobne sumy, jakie magistrat dotychczas dawał miały właściwie znaczenie moralne symbolicznej złotówki, o którą się występuje w sądzie. Odebrano właściwie tę „złotówkę”. Odpowiedzią społeczeństwa żydowskiego na ten krok może być tylko przerzucenie całego utrzymania tych instytucji na samorząd. Wszystkich chorych, sieroty, starców i paralityków sprowadzimy do magistratu, który będzie musiał na niełożyć setki tysięcy złotych.

W okresie, kiedy chodzi o odbudowanie gospodarstwa krajowego endecy przychodzą z wnioskami, siejącymi niepokój i panikę, przeskadzając tej pracy. Wiem, że następne ostatnich wydarzeń w radzie miejskiej wielu kapitalistów wstrzymało budowę domów w Łodzi...

Głos z endecji: Niech żydzi nie budują. W Palestynie...

— Przecież gdy pojedą do Palestyny, zabiorą ze sobą majątki.

— Fabryki zostawią w Łodzi.

— Fabryk pustych jest już w Łodzi za wiele...

W końcu posiedzenia doszło jak wiadomo, do niesłychanego skandalu, gdyż radny endeki Belka wystąpił z niesłychaną napaścią na marsz. Piłsudskiego.

Radny Belka mówił: Marsz. Piłsudski nie jest symbolem odrodzonej Polski. Dlaczego nie mówicie o Hallerze, o tym, który podpisał traktat wersalski, a tylko o jednym człowieku...

W czasie wielkiej burzy, jaka z powodu tego oświadczenia wybuchła na sali, poseł Wołczyński (BB) bijąc ręką w stół, krzychał: „Świństwo. Lajdactwo. Poczekaście...”

R. Zerbe (NSPP.): Panie Belka, pan nie ma prawa o tem mówić. Pan był zawodowym płatnym urzędnikiem komunistycznym...

Ten okrzyk wywołał wielką konsternację wśród endeków R. Belka błędnie i gęsto się tłumaczy.

re powinny być utrzymywane przez magistrat. I te drobne sumy, jakie magistrat dotychczas dawał miały właściwie znaczenie moralne symbolicznej złotówki, o którą się występuje w sądzie. Odebrano właściwie tę „złotówkę”. Odpowiedzią społeczeństwa żydowskiego na ten krok może być tylko przerzucenie całego utrzymania tych instytucji na samorząd. Wszystkich chorych, sieroty, starców i paralityków sprowadzimy do magistratu, który będzie musiał na niełożyć setki tysięcy złotych.

W okresie, kiedy chodzi o odbudowanie gospodarstwa krajowego endecy przychodzą z wnioskami, siejącymi niepokój i panikę, przeskadzając tej pracy. Wiem, że następne ostatnich wydarzeń w radzie miejskiej wielu kapitalistów wstrzymało budowę domów w Łodzi...

Głos z endecji: Niech żydzi nie budują. W Palestynie...

— Przecież gdy pojedą do Palestyny, zabiorą ze sobą majątki.

— Fabryki zostawią w Łodzi.

— Fabryk pustych jest już w Łodzi za wiele...

W końcu posiedzenia doszło jak wiadomo, do niesłychanego skandalu, gdyż radny endeki Belka wystąpił z niesłychaną napaścią na marsz. Piłsudskiego.

Radny Belka mówił: Marsz. Piłsudski nie jest symbolem odrodzonej Polski. Dlaczego nie mówicie o Hallerze, o tym, który podpisał traktat wersalski, a tylko o jednym człowieku...

W czasie wielkiej burzy, jaka z powodu tego oświadczenia wybuchła na sali, poseł Wołczyński (BB) bijąc ręką w stół, krzychał: „Świństwo. Lajdactwo. Poczekaście...”

Radny Bialer (woła pod adresem r. Belki): Pan figuruje w kartotece policji...

Po uspokojeniu pos. Wołczyński, jak wiadomo, założył energiczny protest do protokołu przeciwko profanowaniu żywego symbolu odrodzonej Polski, marsz. Piłsudskiego.

Po tej burzy, r. Siedlanowski (z zawodu fryzjer) znów atakuje żydów. Powracając do przemówienia dr. Krausza, mówi on, iż nie należy robić porównań z Ameryką gdyż o wolność Ameryki walczył Kościuszko.

Głos z ław opozycji: O wolność Polski walczył Berek Joselewicz.

R. Siedlanowski: Berek Joselewicz był zwyczajnym handlarzem zboża...

Opozycja ostro protestuje przeciwko tej ohydnej napaści na bobatera.

Charakterystycznym jest jeszcze to, że przed zamknięciem obrad, mec. Kowalski miał jeszcze, jak zwykle, „coś do powiedzenia”.

Mec. Kowalski: Panie komisarzu, kiedy będzie następne posiedzenie rady, bo ja jeszcze chcę coś powiedzieć o budżecie...

Kom. Wojewódzki: — Nie wiem...

Kowalski: — Do 1-go kwietnia jest jeszcze tylko tydzień, a budżet trzeba uchwalić...

Kom. Wojewódzki: — Panie mecenasie, w magistracie są jeszcze do załatwienia ważniejsze rzeczy. Teraz panu się śpiący budżet uchwalić...

Po tej kontrowersji, drugi Kowalski (Bronisław) wznosi jeszcze parę okrzyków, skierowanych przeciwko żydom.

R. Sztajnszajder odpowiada mu głośno: Niech pan, jako antysemita wywiesi w pańskim sklepie jubilerskim, przy ulicy Piotrkowskiej szyld, aby żydzi u pana nie kupowali.

Kom. Wojewódzki po uspokojeniu radnych komunikuje iż przerywa debatę generalną nad budżetem i zamyka posiedzenie.

Gel.

# Prawda o oszczędnościach endeckich

## Z budżetu, wynoszącego 23 miliony, skreślono zaledwie 160 tysięcy złotych

Jak wyglądają rozreklamowane przez endecję rzekomo poważne oszczędności, przeprowadzone w budżecie m. Łodzi dowiódł na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej radny dr. Krausz, który sporządził specjalny ich wykaz.

Wydatki ogólne zmniejszono o 638.129 zł. Na zmniejszenie wpłynęło skreślenie rozmaitych subwencji (dla instytucji polskich i żydowskich (368 tys zł.), skreślenie do połowy do

datku komunalnego do poborów pracowników miejskich (około 200.000 zł.), okrojono wydatków szpitalnych i na zdrowotność publiczną. Ogólne wydatki zwiększono zaś o 277 tys. 969 zł. Z tego wynika, że ostateczne zmniejszenie wydatków wynosi 360.160 złotych.

A teraz trzeba rozejrzeć się w budżecie dochodów. Zmniejszono go o 200.000 złotych. — Zmniejszono mianowicie wpływ z opłat drogowych (podarunek dla kamieniczników 95.000 złotych), zmniejszono dochód z dodatku do podatku od właścicieli domów (podarunek 75000 zł.) i inne pozycje na przeszło 30.000 złotych. W rezultacie, po obliczeniach okazuje się, że endecja w administracyjnym budżecie m. Łodzi, wynoszącym 23 milj. zł. osiągnęła oszczędności, wynoszące zaledwie 159 tys. 958 zł.

I tą sumą chce się uszczęśliwić bezrobotnych, i o to tyle robi się krzyku...

(g)

# Casino

Dzisiaj i codziennie

Wasi faworyci

**JOAN CRAWFORD**

**CLARK GABLE**

w filmie, o niewidzianym dotychczas

rozmachu wystawy

# UWODZICIELKA

Nadpr.: Fragmenty z życia marsz. Piłsudskiego

Na I i II seans ceny niższe.

**Duże urozmaicenie**  
umożliwiają sporządzone z najszlachetniejszych zbóż oraz naturalnych jarzyn i przypraw zupy „KNORR”, które zadowolają nawet najwybredniejszych smakoszy. Warto poświęcić 20 groszy celem przekonania się o ich niezrównanej jakości.

\*\*\*\*\*

## Walne zebranie

### Stow. Fabryk. Przem. Włókienniczego

W niedzielę, dn. 24 b. m., odbędzie się doroczne walne zgromadzenie członków Stow. rzyszenia Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego w Łodzi (Zachodnia 68).

Na zebraniu złożone zostanie sprawozdanie roczne i nastąpi wybór nowych władz stowarzyszenia, reprezentującego, jak wiemy, drobny i średni przemysł przetwórczy

## Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemzy (Pomorska 12); E. Müllera (Piotrkowska 46); M. Epszajna (Piotrkowska 225); Z. Gorczyckiego (Przejazd 59); G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

Dzieje kobiety-spiegacza, dla której miłość była największym niebezpieczeństwem



Następny program „CASINA”

## ZARZĄD PATRONATU NAD NIELETNIMI.

W lokalu przy ul. Kopernika 55, w Łodzi, odbyło się doroczne ogólne zebranie członków patronatu nad nieletnimi przy sądzie dla nieletnich w Łodzi, w wyniku którego wybrany został nowy zarząd, a mianowicie: Płk. Więckowski Stanisław, prezes patronatu, sędzia Dokowska Aniela, wice - prezes, inspektor Pawłowska Janina, wice - prezes, prof. Makowski Józef, skarbnik, dr. Spektorowa Wiktorja, sekretarz, adw. Aspis Dawid, Bednarzewska Kazimiera, naczelnik Jagiełło Kazimierz, Krzyżanowska Jadwiga, Mogińska Stefania, Markowska Marja, Miławska Barbara, naczelnik Majewski Kazimierz, Oziębłowa Helena, Toruńczykowa Emma.

Skład komisji rewizyjnej: Sędzia Lewandowski Ludomir, Brzezińska Hanna, naczelnik Wisławski Tadeusz.



## Rest. „TABARIN” Dancing

### MARZEC

Nasz przebojowy program Miłewscy atrakcyjny duet salonowy FRONI fenomenalny songler atrakcja warsz. „Adri” MIL MILLA i LONKA LANKOSZ Codziennie Five 5-8 z pełnym programem art. kons. 1 zł.

Głęboko dotknięci przedwczesnym zgonem współzałożyciela i b. Członka Zarządu naszej Spółki

B. P.

# Robert Schrage

wyrażamy tą drogą najszczerze współczucie Prezesowi oraz Dyrektorowi P.P. Dawidowi i Michałowi Schrage z powodu utraty drogiego Ich brata.

**Zarząd i Personel**  
Angielsko Polskiego Przemysłu Gumowego GENTBEMAN, S. A.

## Ćwiczenia oficerów i podchorążych

Na sześć, pięć i cztery tygodnie powołana będzie rezerwa

Minister spraw wojskowych zarządził powołanie w roku budżetowym 1935-6 na zwyczajne ćwiczenia wojskowe — na całym obszarze Rzeczypospolitej; oficerów rezerwy i podchorążych rezerwy w następujących korpusach osobowych: piechoty, kawalerji artylerji, aeronautyki, saperów łączności, żandarmerji, samochodów, taborów, uzbrojenia sanitarnym, weterynaryjnym, intendentów i marynarki wojennej.

### I. OFICERÓW REZERWY.

Na 6-ciotygodniowe (41 dni) ćwiczenia wojskowe:

1) Wszystkich, którzy byli objęci powołaniem na ćwiczenia w roku budżetowym 1934-5 a ćwiczeń tych z jakichkolwiek powodów nie odbyli;

2) promocji 1931, oraz roczników 1903 i 1906 tylko w artylerji;

3) promocji 1933 tylko w aeronautyce;

4) rocznika 1905 (z wyjątkiem aeronautyki);

5) z rocznika 1902 tylko oficerów rez. samochodów i uzbrojenia;

6) z rocznika 1901 tylko tych którzy otrzymają imienne karty powołania;

7) z roczników 1897, 1898 1899 oficerów rez. taborowych na pierwsze ćwiczenie;

8) z roczników 1899, 1900 1901 oficerów rez. służby uzbrojenia;

9) z roczników 1895 do 1903 oficerów rez. intendentów;

10) z różnych roczników którzy otrzymają imienne karty powołania z pośród oficerów rez.:

piechoty, kawalerji, artylerji, oraz saperów, żandarmerji samochodowych i marynarki wojennej;

Ponadto: z promocji 1932 r. oficerów rez. piechoty, kawalerji, artylerji i żandarmerji, oraz z promocji 1934 roku i roczników 1903, 1905 i 1906 oficerów rez. artylerji, którzy otrzymają imienne karty powołania

Na 5-ciotygodniowe (34 dni) ćwiczenia wojskowe:

1) z promocji 1932 r. oficerów rez. piechoty i kawalerji, oraz z promocji 1931 r. oficerów rez. artylerji, którzy otrzymają imienne karty powołania;

2) z promocji 1932 i 1934 oficerów rez. lek. med. (w korpusie ofic. sanit.)

Na 4-rototygodniowe (26 dni) ćwiczenia wojskowe:

1) promocji 1934 r. na pierwsze ćwiczenia w stopniu oficerskim;

2) promocji 1932 r. oraz roczników 1907 i 1908 — z wyjątkiem oficerów rez. artylerji — zasadniczo na drugie ćwiczenia wojskowe;

3) promocji 1931 oraz roczników 1903, 1905 i 1906 tylko tych oficerów rez. artylerji, którzy nie zostaną powołani na 6-ciotygodniowe ćwiczenia wojskowe;

4) z roczników 1895 do 1905 oficerów rez. intendentów i z roczników 1895 do 1903 oficerów rez. lekarzy med. tylko tych, którzy otrzymają imienne karty powołania.

### II. PODCHORAŻYCH REZERWY.

1) wszystkich, którzy dotychczas nie odbyli żadnego ćwiczenia z wyjątkiem podchorążych rez. lek. med. zakwalifikowanych do nominacji na ppor. rezerwy na 6 tygodni (41 dni);

2) wszystkich, którzy po odbyciu pierwszego ćwiczenia, nie zostali zakwalifikowani do nominacji na ppor. rez. — z wyjątkiem pchor. rez. lekarzy medycyny — na 30 dni;

3) w marynarce wojennej tych wszystkich, którzy dotychczas z jakichkolwiek powodów nie odbyli żadnego ćwiczenia, oraz tych, którzy po odbyciu pierwszego ćwiczenia nie zostali zakwalifikowani do nominacji na ppor. rezerwy.

nieżył sklep i posesję, osiągając poważne kwoty.

Mimo, iż miał teraz znaczny zapas gotówki, Romanowicz nie spłacił nią swych długów, lecz wierzytelnościom wystawił weksle, częściowo własne, częściowo podpisane przez niejaką Blumę Ilef (Główna 57). W ten sposób pokrył swoje długi u dostawców mięsa i innych wierzycieli.

Tymczasem formalności wyjazdu we przedłużyły się i dawno przekroczyły termin jaki sobie Romanowicz określił. Nadszedł termin płacenia akceptów, posypały się protesty. Ani bowiem Romanowicz, ani Bluma Ilef nie wykupili żadnego z weksli.

Wierzyciele zaczęli badać sprawę na własną rękę i okazało się, że Bluma Ilef to zniedołężniała kobieta, nie posiadająca żadnego majątku ani dochodów, a nadto, co najbardziej charakterystyczne, niepiśmienna.

Zwrócono się do policji. Wydział śledczy w pierwszym rzędzie zakwestjonował paszport zagraniczny Romanowicza, a obecnie prowadzi dochodzenie o oszustwo i fałszerstwo weksli. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż Bluma Ilef była podstaroświatem, którą, która ułatwić miała oszustwo.

## Wielka afera rzeźnika

Płacił za długi weksłami biednej kobiety — analfabetki

W ciekawej sprawie, przypominającej miniaturową wielką afery oszukańczej Wolfa Landaua — kupca, który po spieniężeniu majątku wyjechał do Palestyny, narażając wielu ludzi na dotkliwe straty, prowadzi obecnie dochodzenie trzecia brygada wydziału śledczego.

Naskutek kilku jednoczesnych zameldowań, wydział śledczy zainteresował się osobą Chaima Romanowicza, bogatego kupca rzeźniczego, zam. przy ul. Głównej 62.

Romanowicz był właścicielem dobrze prosperującej jatki przy ul. Nawrot 1-a i posesji przy ul. Zgierskiej 36, a niezależnie od tego prowadził interesy na wielką skalę.

Przed kilku miesiącami Romanowicz postanowił opuścić Łódź i osiedlić się w Palestynie. W tym celu wszczął starania o paszport zagraniczny i zezwolenie wyjazdu, a jednocześnie zaczął się rozglądać za kupcami na sklep i dom. Kupcy znaleźli się wkrótce. Romanowicz spie-

### PLYN DO UST ODOL

zawiera, poza znanym antyseptykiem Odol, ekstrakt wydobywany z mirry. Ekstrakt ten okazał się wyjątkowo skuteczny w wypadkach rozluźniania się zębów i krwawienia dziąseł. Mirra stosowana jest w podobnych wypadkach od tysiąca lat

W dniu 24 marca r. b. o godz. 11 m. 30 odbędzie się w lokalu naszym przy ul. Piotrkowskiej Nr. 61 nabożeństwo żałobne za spokój duszy

**b. p. Abrama Rundsteina**

b. członek Stowarzyszenia

na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

ZARZĄD

Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy

„Ostatnia Wzajemna Posługa - Chesed-Weemes”

w Łodzi

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę najuboższej, nieodżałowanej Matce, Babce i Prababce naszej

**b. p. MIRLI ROZENBLATOWEJ**

oraz Stow. „Chesed Weemes” składa serdeczne „Bóg zapłać”

Rodzina

## Plan przeglądu pojazdów

Dokąd i kiedy należy dostawić motocykle i samochody

1 kwietnia r. b. rozpoczyna się przegląd cywilnych pojazdów mechanicznych na terenie miasta, który odbywać się będzie przed dwoma komisjami przeglądowymi. Komisja przeglądowa nr. 1 mieścić się będzie na ulicy Wigury, dojazd od ul. Kilińskiego, a nr. 2 na ul. Wigury, dojazd od ulicy Sienkiewicza. Przegląd rozpoczynać się będzie codziennie o godz. 8 rano.

Kolejność stawiennictwa jest następująca:

KOMISJA PRZEGLĄDOWA NR. 1.

pojazdy mechaniczne: osobowe właścicieli (instytucji, firm), których nazwiska zaczynają się na litery: A, Ba, Bą, w dniu 2. kwietnia — Bb, do końca B, za wyjątkiem Br., 3 kwietnia — Br, C, 4 kwietnia — D, E, 5 kwietnia — F, I, 6 kwietnia — G, Gę, Gó, 8 kwietnia — Gi, Gl, Gł, Gr, O, 9 kwietnia — Gn, H do He włącznie, 10 kwietnia — Hi do końca H, J, 11 kwietnia — Ka, Ke, 12 kwietnia — Ki do Ku włącznie, T, 13 kwietnia — Kr, 15 kwietnia — L, Ł, 16 kwietnia — Ma do Mi włącznie, 17 kwietnia — Mo do końca M, N, 18 kwietnia — P do końca Pa, 19 kwietnia — Pa, Ra do Ri włącznie, Sk, 24 kwietnia — Ro do końca R, U, 25 kwietnia — Sa do Si włącznie, 26 kwietnia — Sl do końca S za wyjątkiem So, 27 kwietnia — So, Wa do We włącznie, 29 kwietnia — Wi do końca W, Za do Ze włącznie, 30 kwietnia — Zi do końca Z, Ż i pojazdy wyznaczone imiennie przez starostwo grodzkie łódzkie, 2 maja — pojazdy mechaniczne (osobowe), które w powyższych terminach nie zostały dostawione do przeglądu

z usprawiedliwionych przyczyn. Od 4 maja do 14 maja — pojazdy mechaniczne wyznaczone imiennie przez starostwo grodzkie łódzkie.

KOMISJA PRZEGLĄDOWA NR. 2

1 kwietnia pojazdy mechaniczne ciężarowe właścicieli (instytucji, firm), których nazwiska zaczynają się na litery A, B, C, D, E, I, J, 2 kwietnia — F, G, H, 3 kwietnia — K, M, N, 4 kwietnia — L, P, 5 kwietnia — R, S, T, 6 kwietnia — W, Z, 2 oraz wszystkie pojazdy specjalne.

Motocykle bez wózków — 8 kwietnia na litery A, B, C, D, 9 kwietnia — E, F, G, H, I, J, L, M, 10 kwietnia — K, L, M, P, 11 kwietnia — N, O, R, S., 12 kwietnia — T, U, W, Z, Ż i wszystkie pojazdy sanitarne, cysterny, traktory (ciągniki) i przyczepki.

Motocykle z wózkami doczepnymi: 13 kwietnia — A, B, C, D, E, F, 15 kwietnia — G, H, I, J, L, M, 16 kwietnia — K, N, T, V, Z, Ż, 17 kwietnia — P, R, 18 kwietnia — S, W, 19 kwietnia — pojazdy mechaniczne (ciężarowe i motocykle), które w powyższych terminach nie zostały dostawione do przeglądu z usprawiedliwionych przyczyn. (p)

AKADEMJA KU CZCI MARSZA PIŁSUDSKIEGO.

W dniu 24 b. m. o godz. 12 punktualnie odbędzie się w teatrze popularnym (Ogrodowa 18) uroczysta akademja ku czci marszałka Józefa Piłsudskiego, urządzona staraniem dzielnicy „Zachodniej” BBWR, oraz kółka pracy IKP.

Na akademję tę zaprasza sympatyków i członków dzielnicy „Zachodnia” BBWR w Łodzi.

# Straszny splot nieszczęść

Dwoje dzieci zmarło, jedno po drugim, w ciągu 48 godzin

Straszny wypadek wydarzył się w dniu wczorajszym na posesji, przy ul. Kaliskiej 28.

Siedmioletnia Jadwiga Dobiech, córka zamieszkałych tam lokatorów, bawiąc się na klatce schodowej w pewnej chwili poślizgnęła się i spadła z wysokości półpiętra, uderzając główką o kamienną podłogę. Niezwłocznie zaalarmowano pogotowie. Przybyły lekarz skonstatował już jednak zgon

dziecka, które doznało wstrząsu mózgu. Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

Ten niesamowity i tragiczny wypadek potęguje jeszcze okoliczność, że nie dalej jak w dniu onegdajszym państwo Dobiechowscy stracili 2-letniego synka, który zmarł po krótkiej chorobie.

Utracił dwoje dzieci w dwa dni — to istotnie wypadek cięższy niż tragiczny.

# Teatr i muzyka

## TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 4-ej po pol. „Mieszczuch szlachcicem”. Wieczorem „Czasy są ciężkie”.

## SOWIECCY LAUREACI W ŁODZI.

Zapowiedziany na dzień jutrzejszy w sali filharmonii o godz. 4 po pol. koncert sowieckich laureatów międzynarodowego konkursu sprzypcowego im. Henryka Wieniawskiego wywołał w całej Łodzi olbrzymie zainteresowanie. Po czwartkowym koncercie III laureata Henryka Tamiarki, którego publiczność rozentuzjazmowana nie chciała puścić z estrady, przyjazd II laureata Dawida Ojstracha i IV laureata 13-letniego Bussi Goldsteina jest prawdziwą rewelacją dla licznych naszych melomanów. Artyści ci, w Rosji już otrzymali cały szereg nagród na różnego rodzaju konkursach, a między innymi Ojstrach nagrodę konserwatorium w Leningradzie, a maleński Goldstein nagrodę „Sownarkomu” w Mo-

skwie. Ojstrach mimo młodego wieku jest już docentem konserwatorium wirtuozów. Na międzynarodowym konkursie w Warszawie stanowią oni prawdziwą sensację, to też występ ich w Łodzi będzie prawdziwą uczcą artystyczną. Zaznaczyć przytem należy, że dochód z tego koncertu przeznaczony jest na towarzystwo muzyczne w Warszawie. Bilety sprzedaje kasa filharmonii.

## REWJA MODY WIOSENNEJ.

Zapowiedziana na dzień jutrzejszy w południe o godz. 12-ej I-sza wiosenna rewja mody w filharmonii będzie niezwykle fascynującym koncertem mody, w którym bierze udział elita firm dyktujących modę w stolicy. Wielkie bogactwo najnowszych kreacji mody wprowadzi w olśnienie zapelnioną po brzegi całą filharmoniję widzów. Plejada urodziwych modelek, laureatek wie- konferencierów Stefana Laskowskiego i Witolda Dzditowieckiego dadzą niesłychanie efektowne widowisko mody wiosennej. Pozostałe bilety w kasie filharmonii.

## WYSTAWA NATANA SZPIGLA.

W lokalu Bnej Brit (Piotrkowskie 90) nastąpi jutro, w niedzielę, o godz. 12-ej otwarcie wystawy obrazów znakomitego art. - malarza Natana Szpigla. Wystawa trwać będzie tylko 4 dni.

## Rewja mody

w Teatrze Rozmaitości

7 kwietnia

M. Apfelbaum, Warszawa  
L. Rosenstein, Warszawa  
oraz pierwszorzędne firmy łódzkie i warszawskie zademonstrują to, co jest nakazem mody Paryża.

# Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6,30 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12,10 Beethoven: Symfonia D-dur nr. 2 (płyty).
- 13,00 Koncert zespołu harmonistów.
- 14,00 Muzyka popularna (płyty)
- 14,45 Orkiestra jazzowa.
- 15,30 Recytacje prozy. „Niemo-wa” — fragment z rękopisu powieści B. Pawłowicza pt. „Wyspy św. Katarzyny”.
- 15,45 „Książeczka z obrazkami dla grzecznych dzieci”. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i solista.
- 16,30 Skrzynka techniczna.
- 16,45 Recital śpiewaczy Stefanii Pietraszkiewicz - Zacharzewskiej.
- 17,00 „Miasta i miasteczka polskie” — Osada przyklasztorna Łąd.
- 17,10 Najnowsze nagrania płytowe.
- 18,00 Słuchowisko dla dzieci pt. „Mały Bob i Wielki Morgan” og. J. Ostrowskiego.
- 18,30 Przegląd wydawnictw.
- 18,45 Piosenki w wyk. Stefana Witasz (płyty).
- 19,15 Muzyka (płyty).
- 19,35 Mały koncert na cytrze.

- 19,50 Feljeton aktualny.
- 20,00 Wieczór kameralny w muzycznej rodzinie (audycja II).
- 21,00 W 250 rocznicę urodzin J. S. Bacha. Koncert w wykonaniu orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem Stefana Frenkla (skrzypce).
- 22,15 „Czy w teorii Einsteina potrzebny jest kanarek?” (rozmowa widza z autorem).
- 22,30 Na wesolej lwowskiej fali.

## AUDYCJE ZAGRANICZNE

- Lipsk (382)
- 20,10 Operetka J. Straussa „Jaluka”
- North. Reg. (449)
- 20,30 Msza pasyjna św. Mateusza J. S. Bacha.
- Bero-Münster (540)
- 21,10 Kwartety smyczkowe: Hubera F-dur i Haesera D-dur.

## Na łódzkich ekranach

# „Wesola wdówka” w Grand Kinie

Sceptycyzm widza, który po obejrzeniu afisza wzdycha: „Już znowu operetka!”, zostaje zachwiany jednym nazwiskiem: Ernest Lubicz. Już tyle zrobił filmów, a przecież żadnego nie spaskudził. W dziedzinie lekkiej muzycznej komedji tworzył nawet arcydzieła, jak „Monte-Carlo”. Przytem Jeanette Mac Donald i Morys Chevalier! Warto zobaczyć! Ryzyko nie jest wielkie!

A w rzeczywistości okazuje się, że nie tylko warto, ale trzeba zobaczyć! Wszystko w tym obrazie, wyjąwszy może sztuczność niektórych plonair'ów i niedociągnięcia aktorskie w drugoplanowych rolach, jest przepiękne, mądre, pomysłowe, inteligentne, na wesoło uduchowione! Przedewszystkiem Lubicz wydobyla jedynę w swoim rodzaju efektywną drogą przeciwstawiania bieli i czerni. Ten największy z kontrastów jest jednak użyty tak mądrze i z takim umiarem, a przytem w tak artystycznej formie, że nieomal robi wrażenie męskiego pastelu.

Genjalne jest również podejście do filmu, jako operetki. Byliśmy dotychczas przyzwyczajeni, że operetka w kinie zachowywała swe walory i grzechy sceniczne, jeśli chodzi o stronę wokalną. Artyści śpiewali arje i pieśni od początku do końca, nie roniąc ani jednego taktu. Było to przyjemne dla ludzi muzykalnych, ale nieznośne z kinowego punktu widzenia, który wymaga ruchu i dynamiki. Ten punkt widzenia jest Lubiczowi aż nadto dobrze znany. Dlatego też w „Wesolej wdówce” znajdujemy się od początku do końca w wirze melodji, co chwilę wpada nam w ucho aż nadto dobrze znany motyw, ale przemyka jak mgiełka, pędzona naprzód lekkim wiatrykiem genjuszu reżyserskiego. Raz tylko Jeanette Mac Donald swym cudnym głosem śpiewa tęskną piosenkę, ale i do niej stworzono pełne ruchu i malowniczości tło. Sama akcja, doskonałe pokawałkowania, przerosła widza co chwila do innego środowiska, z których każde (czy to groteskowe rządy w pałacu bałkańskiego regenta, czy szalona zabawa w paryskim „Maximie”, czy przepiękny bal w ambasadzie) odmalowane jest po mistrzowsku.

Trudno wspominać o poszczególnych

## GMACHY NA AL. KOŚCIUSZKI.

W niedzielę, dn. 24 b. m. Tow. Turyst. - Krajozn. urządza wycieczkę w celu zapoznania się z ciekawszymi pod względem architektonicznym gmachami przy Alei Kościuszki.

Zbiórka o godz. 10,45 przy gmachu urzędu wojewódzkiego (róg Ogrodowej i Zachodniej).

Oplata dla członków i młodzieży szkolnej — 25 gr. dla wprowadzonych gości — 50 gr.

nych posunięciach reżysera, jeśli chodzi o wyposażenie filmu w dowcip i pomysły sytuacyjne. Jest ich legjon, a jeden lepszy od drugiego, a każdy na właściwym miejscu i podany ze smakiem i wytwornością, które uwypuklają je i podnoszą ich wartość.

Znakomita para — Jeanette Mac Donald i Maurice Chevalier — jest w swoim żywiole. I pośpiewać i potańczyć i przygrać, to z leką w oku, to z uśmieškłem na ustach — a zawsze na najwyższym poziomie sztuki odtwórczej.

Jednym słowem brawo, panie Lubicz! Wiele się już rzeczy panu udało, ale rzadko która tak doskonale, jak „Wesola wdówka”. Jest nie tylko sama w sobie perełką o szlachetnym blasku, ale stanowi wzór dla reżyserów całego świata, jak należy preparować i oprawić arcydzieła sceny operetkowej dla kina, aby nie straciły ze swego uroku, a

zyskały sobie prawo obywatelstwa i nieprzemijającą również wartość na ekranach świata. (W)

## „DLA CIEBIE ŚPIEWAM” WYŚWIETLA CAPITOL.

Dawno już nie widzieliśmy tak wspaniałego filmu jakim jest majstersztyk reżysera włoskiego Carmine Gallone p. t. „Dla ciebie śpiewam”. Wytwórnia tego filmu „Gaumont British Pict. London” nie licząc się z olbrzymim nakładem pracy i zawrotnych sum jakie pochłonęła realizacja tego arcydzieła, dowiodła, że nie ustępuje w niczem najpotężniejszemu koncertom filmowym Ameryki.

Szeroka skala talentu, jaka się przejawia w grze Kiepur, cudownie plastyczny i żywy śpiew, czyni z niego zachwycającego aktora i niedoścignionego śpiewaka. Sensacją zaś jest „Tosca”, śpiewana przez Kiepurę w tym filmie.

# Dzisiejsze audycje

## KSIAŻECZKA Z OBRAZKAMI

Już się tak utarło, że piękne książki z obrazkami są chyba najmiłym prezentem dla grzecznych dzieci. Taką też kolorową książeczkę przeznaczoną dla swych najmilszych słuchaczy P. Radio o godzinie 15,45. Będzie to tem ciekawszą książeczką, że zawarte w niej opowiadania nie będą odczytane, ale odegrane przez orkiestrę Polskiego Radja, którą poprowadzi p. Stanisław Nawrot, zaś solista wyśpiewa wdzięczne piosenki.

## ŁĄD — POLSKIE MIASTECZKO

Mało chyba kto wie, że istnieje miejscowość w Polsce, która się nazywa Łąd, i że leży w województwie łódzkim nad Wartą, na pograniczu województwa poznańskiego. O tej sprawie przez orkiestrę miejscowości, a pamiętającej jeszcze czasy Mieszka Starego i Zygmunta I-go opowie słuchaczom o godzinie 17,00 prof. Jan Rostafiński.

## „MALY BOB I WIELKI MORGAN”

Dwaj chłopcy przyjeżdżają do Nowego Jorku bez grosza przy duszy ale za to z planami zdobycia majątku. Dewiza ich: uczciwość, dobra obserwacja, zwarjowana praca i wesoła zawsze mina. Walkę o chleb zaczynają od dobrego kawału — a jak im się w tej walce dalej powodziło, dowie się każdy ich rówieśnik, który zasiądzie przy głośniku o godz. 18,00. W dniu tym rozgłoszenia lwowska nadaje słuchowisko dla młodzieży pt. „Mały Bob i Wielki Morgan” według J. Ostrowskiego, opracowane przez M. Sterbcównę. Reżyserja p. Ady Artz.

## KONCERT NA CYTRZE

Emilja Zielińska wystąpi w radjo o godzinie 19,35 z krótkim koncertem na cytrze — instrumencie pamiętającym jeszcze czasy starożytności — dzisiaj już rzadko słyszany. W programie kilka utworów Toselli, Wagnera, Vettera i Grubera.

## 250-LECIE URODZIN BACHA

Z okazji 250-lecia urodzin Jana

Sebastjana Bacha Polskie Radio organizuje o godz. 21,00 koncert symfoniczny pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga poświęcony utworom wielkiego mistrza. Jako solista wystąpi znany skrzypek polski Stefan Frenkiel, który odegra koncert E-dur. Dyryguje Grzegorz Fitelberg.

## „CZY KANAREK JEST POTRZEBNY W TEORJI EINSTEINA?”

Na marginesie ciekawej sztuki „Teorja Einsteina” wystawionej w instytucie Reduty — rozgłoszenia warszawska nada o godz. 22,00 dja log autora (Antoni Wojdziński) z widzem (Antoni Bohdziewicz).

Widz w rozmowie tej przedstawi pewne zarzuty dotyczące formy teatralnej, jaką autor sztuki wybrał. Trzęsąc „Teorji Einsteina” nie jest konflikt charakterów, ale pewna spekulacja myślowa, podanie uwag, jakie autorowi nasunęły się przy rozważaniu zagadnienia. Otóż jaką winna być forma sceniczna takiej sztuki? Kanarek, o którym mowa na przedstawieniu, jest pretekstem, który autorowi pozwala stworzyć trzy akty żywego dialogu. Czy ten kanarek jest potrzebny w „Teorji Einsteina” — oto punkt sobotniej dyskusji.

## KABARET WESOLEJ FALI

W sezonie wiosennym „Wesola Fala”, którą dotychczas słyszeliśmy stale w niedzielę, nadawana będzie dwa, lub trzy razy w miesiącu w soboty, o godz. 22,30. Kierownikiem fali mgr. Budzyński zamierza stworzyć z „Fal” sobotnich rodzaj kabaretu radiowego. W kabarecie tym prócz sceny będzie też i widownia, nieliczna wprawdzie, bo składająca się z kilkunastu radjosłuchaczy, zaproszonych do studia, ale reagująca na poszczególne numery kabaretu tak, jak każda widownia normalna. Inauguracją Kabaretu Wesołej Fali będzie „Balkon ironistów”, który usłyszymy o godzinie 22,30. (W)

## Sala Filharmonii

tel. 213-84

W niedzielę, dnia 24 marca o godz. 12 w poł. Pierwsza Wiosenna Rewelacyjna

# REWJA MODY

pod Warszawską Dyrekcją Bronisława Iwanowskiego

z udziałem reprezentacyjnych firm warszawskich, dyktujących modę. Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

# Capitol

Początek 4.30 codziennie! w soboty i niedziele o 12.30!

Nadprogram: Znakomite dodatki dźwiękowe

Dziś prezentujemy!

Imponujące arcydzieło reżyserji CARMINE GALLONE z udziałem uroczej węgierki Marty Eggerth

# Dla ciebie śpiewam

Muzyka: Robert Stolz.

W roli głównej: Król tenorów JAN KIEPURA

śpiewa „TOSCE” oraz szereg pieśni i arji. Barwnie, pięknie i naturalnie brzmi krystaliczny głos JANA KIEPURY na naszej aparaturze dźwiękowej!

## Feralna trzynastka

### Walka Woźniakiewicza z Cyranem i Chmielewskiego z Seidlem była okrasą ćwierćfinałów mistrzostw pięściarskich Łodzi

Wielka rewja pięściarzy, jaką są mistrzostwa okręgowe, rozpoczęła się w dniu onegdajszym, by mieć swój finał w niedzielę. — Zgromadziła ona wszystkich zawodników, którzy mają ambicję ubiegania się o zaszczytny tytuł mistrza.

W pierwszym dniu zawodów, to znaczy w ćwierćfinałach, zaobserwować się dało, że jednak nie wszyscy zgłoszeni godni są zaszczytu ubiegania się o tytuł mistrzowski, gdyż reprezentują poziom odpowiedni dla uczestników „pierwszego kroku”. Do takich zaliczamy przede wszystkim Kraszewskiego i Engla w wadze półciężkiej.

Widziało się znaczną różnicę klasy, a gdy już dobrało się dwóch takich patałachów, poziom walki był rozpacliwie niski, a co za tem idzie, wręcz nie interesujący. Taka naprzykład walka Durkowskiego z Ostrowskim zasługuje, by określić ją jednym słowem „mordobicie”. To nie był boks, to parodia boksu. Ostrowski nie ma dobrych wzorów, więc nie dziwu mu się, dlaczego jednak Durkowski zniżył się do tego katastrofalnego poziomu i nie potrafił narzucić własnego systemu walki, pozostaje dla nas zagadką.

Z drugiej strony wynik losowania nie był zbyt szczęśliwy,

gdyż już w ćwierćfinale zestawili ze sobą takie pary, które de facto powinny walczyć w finale, jako bezsprzecznie najlepsze w swej kategorii. I tak spotkanie Woźniakiewicza — Cyran i Chmielewski — Seidel mogą śmiało uchodzić za finał wagi lekkiej. Były to — rzecz zrozumiała — najciekawsze walki obfitego, lecz dość nudnego programu pierwszego dnia mistrzostw.

Dwaj starzy rywale z wagi piórkowej Woźniakiewicz — Cyran jednocześnie niemal zawiązali do wagi lekkiej i znów konkurowali ze sobą. — Woźniakiewicz raz jeszcze podkreślił swą wyższość. Ruch liwy, pełen temperamentu i inicjatywy Woźniakiewicza narzucił swój system walki i po pierwszej rundzie, którą można nazwać próbą sił, zabrał się na dobre do wykazującego spać dek formy Cyrana. Ciosy Woźniakiewicza i jego akcje, prze prowadzane z wielką szybkością, zaskoczyły przeciwnika. — Cyran stał bezradny. Udały mu się co najwyżej dwa ciosy, lecz nie uczyniły większego wrażenia na Woźniakiewiczu, to też skończył walkę zupełnie wyczerpany, krwawił i był bliski nokautu.

Drugą walką, zasługującą na specjalne podkreślenie i wyróżnienie, był pięściarski pojedy

nek Seidla z Chmielewskim. — Seidel przed dwoma laty dwukrotnie przegrał do Chmielewskiego i od tej pory w jego karierze pięściarskiej nastąpiła przerwa. Dopiero przed mistrzostwami Seidel objął treningi w Wimbie, wrócił na ring i po raz pierwszy wystąpił publicznie. Pech chciał, że wylosował Chmielewskiego. Trudno dziś stwierdzić, czy dwuletnia przerwa uczyniła tak poważny wyłom w formie Seidla, czy też Chmielewski, mierząc się w tym okresie z najlepszymi pięściarzami Europy tak wysoko podciągnął się w formie, doświadczył przewagi jego była aż nazbyt wyraźna, podczas gdy przed dwoma laty byli nawet tacy, którzy twierdzili, że sędziowie skrzywdzili Seidla, dając zwycięstwo Chmielewskiemu.

Dziś w tej kwestji istnieje tylko jedna odpowiedź: Chmielewski jest o klasę lepszy. Seidel tylko swą rutynę zawdzięcza, że przetrwał trzecią rundę. — Sympatyczny pięściarz ten zachował swe dobre uniki, walczył odważnie, lecz zadanie było ponad siły. Nieprawdopodobnie wprost szybkość, z jaką działał Chmielewski, który potrafił wykorzystać każdą, jaką mu się nadarzyła okazję, siła i skuteczność ciosu zaskoczyły przeciwnika. Chmielewski w

drugiej rundzie „rozgrzył” Seidla zupełnie, a w trzeciej ładował mu całe serje, doprowadzając go do stanu zamroczenia. Seidel próbował nawet atakować, lecz były to tylko rozpaczliwe wysiłki, traktowane pobłażliwie przez Chmielewskiego.

Publiczność była zadowolona zarówno z pięknej walki, jak i dzielnej postawy Seidla, który zdając sobie sprawę, że stoi na straconej placówce, potrafił się zdobyć na tyle serca i odwagi. Wreszcie sensacja. Sensacja i to wielkiego kalibru. Kłodasa, uchodzący w opinii za zdecydowanego kandydata na mistrza wagi półciężkiej, zgola nieoczekiwanie przegrał. I to jak? Przez nokaut!

Jego pogromcą jest Blibaum, zawodnik niemal surowy pod względem technicznym, którego natura obdarzyła piorunującym ciosem.

Walka miała przebieg niezwykle dramatyczny. Wyższość Kłodasa dało się od razu zaobserwować. Był on o całe niebo lepszy technicznie i już w pierwszej rundzie trzema krótkimi uderzeniami zwałił Blibaum na deski ringu. Blibaum wstał zaraz, lecz wzrok miał mętny, przetrwał jakoś do gongu. Po przerwie ruszyli znów do walki. Kłodasa, pewien swego, bagatelizuje przeciwnika. Ta bez graniczna pewność zgubiła go. Nawet nie starał się kryć. Szedł otwarty, czekał tylko na cios, by za jednym zamachem rozstrzygnąć spotkanie.

I doczekał się, lecz ciosu Blibauma. Straszne uderzenie sierpowe spadło mu na szczękę. — Takie zwykle, bez żadnej finty. Ot cios na odlew. Kłodasa zwałił się jak snop. Doliczono do 10-ciu. Nie rusza się. Dowleczono bezwładnego do rogu i lekarz miał sporo roboty z docuceniem go.

Takie sensacyjne rozstrzygnięcie walki dała 50-ta sekunda drugiej rundy. Pryśły marzenia o tytule mistrza. Kłodasa droga zapłacił za swą nierozwagę. Mimo tej porażki, stwierdziliśmy, że jednak jest on o klasę lepszy, aniżeli jego pogromca. Jeśli nawet Blibaumowi uda się w ten sam sposób załatwić z pozostałymi konkurentami, nie jest on w stanie odegrać poważniejszej roli na mistrzostwach Polski. I dlatego szkoda, by tytuł mistrza dostał się w jego ręce. Z innej strony należy mu pogratulować sensacyjnego zwycięstwa.

Wogóle pierwszy dzień mistrzostw, był dniem niepowodzeń pięściarzy Wimy. Przegrałi wszyscy. Do dwójki Seidel, Kłodasa doszedł i Wolrab. Walka Kłodasa była trzynastą walką wieczoru. Trzynastka okazała się dla niego fatalną.

### Ligowy ŁKS wyjeżdża do Częstochowy

W niedzielę zespół ligowy Ł. K. S. wyjeżdża na mecz do Częstochowy. Przeciwnikiem łodzian będzie tamtejsza drużyna Turystów. ŁKS. wystąpi w Częstochowie w składzie: Piasecki, Karasiak, Fliegel, Pegza I, Welnic, Woźniakowski, Szaniawski, Miller, Herbstreich Sowiak, Król oraz rezerwowi Tadeusiewicz.

### Kalendarzyk sportowy na niedzielę

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy nie przewiduje ciekawszych imprez sportowych. Natomiast w dniu jutrzejszym t. j. w niedzielę odbędą się imprezy następujące:

Pilka nożna. Boisko WKS, o godzinie 11.30 mistrz. kl. A. Hakoah — LTSG; o godz. 15-ej mecz towarzyski: WKS — Wima. Boisko Widzowa, o godz. 11-ej mecz towarzyski: Widzew — Union - Touring; o godz. 15-ej mecz towarzyski: IKP — Zjednoczone. Boisko ŁKS, o godz. 11 mecz towarzyski: ŁKS II — SKS.

Boks. W sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej 295: o godz. 11 finały mistrzostw bokserkich Łodzi.

Lekkoatletyka. Na Polesiu Konstantynowskim przy ul. Srebrzyńskiej 75, od godz. 10, przed poł. biegi naprzelaj otwarcia sezonu ŁOZLA.

Gry sportowe. W sali przy ul. Dr. Sterlinga 24, od godz. 9.30 finały turnieju siatkówki systemem trójkowym o nagrody zarządu m. Łodzi.

Marsz. Z Bałuckiego Rynku o godz. 8-ej rano marsz zw. strzeleckiego.

### Wycieczki i przejazdy grupowe DO PALESTYNY od zł. 630.—

Informacje i zapisy: „ORBIS” Piotrkowska 18, telefon 249-33, 65, 101-01.

### Sala Filharmonji tel. 218-84

Dziś, w sobotę o godz. 7.30 wiecz. Ostatni występ

### Zespołu Kubańskich KOZAKÓW

z własną koncertową orkiestrą balalajkową pod dykcją Księżnej Elżbety Gagarinowej W programie cały szereg pieśni kozackich ilustrowanych tańcami i orkiestrą balalajkową. Pozostałe bilety sprzedaje kasa Filharmonji

### Morze i kolonie to potęga Polski!



Piotrkowska 108 Dziś 2 poranki od 12-4 Ceny miejsc od 80 gr.

## Bezbarwne półfinały

### Dziewięciu zawodników IKP zakwalifikowało się do finału mistrzostw pięściarskich Łodzi

Przebieg walk półfinałowych mistrzostw pięściarskich Łodzi nie należał do ciekawych. Poziom poszece gólnych spotkań — zgola przeciętny, niespodzianek nie było.

Niektóre orzeczenia sędziów galerja coprawda wygwizdała. Czy słusznie? Na usprawiedliwienie punktowych zaznaczyć trzeba, że wydanie wyroku w tym wypadku było bardzo trudne. Najsprawiedliwszą oceną byłby remis, że jednak w mistrzostwach zwycięzca musi być wyłoniony, stąd nieporozumienie. Inaczej walkę oceniała i patrzyła się na nią widownia, inaczej punktowi. W każdym razie profesty widowni nie były usprawiedliwione, to też raczej skłaniamy się do aprobowania decyzji sędziowskiej.

Dotyczy to przede wszystkim wyniku walk. Frank — Wdowiński i Bartosik — Durkowski.

Wyniki poszczególnych spotkań są następujące:

W wadze muszej Pawlak (IKP) dobrze operował lewą i uzyskał przewagę w II i III rundzie, zwyciężając na punkty Kumera (BK).

W wadze koguciej Spodenkie-

wicz (IKP) po niezwykle zażartej walce pokonał na punkty młodego, lecz bardzo dobrze zapowiadającego się swego kolegę klubowego, Sikorskiego. Spodenkiewicz górował nad nim siłą ciosu i rutyną.

W drugiej parze Michalak (Zj.) dopiero w trzeciej rundzie przechrlił szalę zwycięstwa na swą stronę w walce z Bagrowskim, który w ostatnim starciu opadł na siłach.

W wadze piórkowej Leszczyński (IKP) wygrał przez nokaut w trzeciej rundzie z Szczepańskim (Wima), który zainkasował kilka ciosów w żołądek i pozwolił się wyliczyć.

Golebiowski (IKP) bardzo ładnie trzymał się w pierwszych dwóch starciach, w ostatnich jednak przewagę uzyskał Wojciechowski (G), któremu też przyznano zwycięstwo na punkty.

W wadze lekkiej Wdowiński (Hakoah) zakwalifikował się do finału, dzięki zwycięstwu nad Frankiem (S). Wdowiński miał wygraną pierwszą rundę, a następne dwie były wyrównane.

W wadze półśredniej Kilański

doszedł do finału, gdyż pokonał Bo-

rensteina (BK) na punkty.

W drugiej parze Bartosik przegrał do Durkowskiego (IKP).

Wreszcie w wadze średniej Krawczyk (KE) pokonał Rencza (IKP) na punkty. Rencz walczył wybitnie nieczysto, otrzymał nawet ostrzeżenie i zasłużył na dyskwalifikację.

W niedzielę w sali Geyera o godzinie 11 odbędą się finały. Program spotkań finałowych przedstawia się następująco:

w wadze muszej: Pawlak (IKP) — Gluba (IKP);

w wadze koguciej: Spodenkiewicz (IKP) — Michalak (Zj.);

w wadze piórkowej: Leszczyński (IKP) — Wojciechowski (G);

w wadze lekkiej: Wdowiński (H) — Woźniakiewicz (IKP);

w wadze półśredniej: Kilański (KE) — Durkowski (IKP);

w wadze średniej: Chmielewski (IKP) — Krawczyk (KE);

w wadze półciężkiej: Blibaum (H) — Kraszewski (KE);

w wadze ciężkiej: Krene (IKP) — Zimiński (IKP).

Największe arcydzieło świata

# Dzieweczeta w Mundurkach

Film produkcji wiedeńskiej w wersji niemieckiej

W rolach głównych: Dorothea Wieck i Herta Thiele



# Sześciomiesięczne weksle jako pokrycie

Przedalnie zgrzebne uruchomione w 100 proc. — Wzrost protestów wekslowych. — Brak współpracy pomiędzy organizacjami zarobkowców

W ostatnich tygodniach koniunktura produkcyjna w przędzalnictwie zgrzebnym znacznie się poprawiła, czego dowodem jest prawie 100 proc. uruchomienie.

Sezon letni w r. b. poważnie się opóźnił i prawdopodobnie szybko się skończy.

Producenci obawiają się, że sezon potrwa stosunkowo krótko i nie zdążą oni wyprodukować dostatecznej ilości towarów, czem tłumaczy się nierównomierne rozłożenie produkcji, skutkiem tego w pewnych okresach producenci za waleni są zamówieniami, do czego następuje kompletna ciższa.

Niewielkie obroty na rynku tkanin nie upoważniają przędzalników do wysnówania optymistycznych wniosków. Pomimo dużego stosunkowo ożywienia, sytuacja w dziale tym bardziej się jeszcze pogorszyła, czego dowodem jest spadek cen za przedzenie zarobkowe o 10 proc. Obniżka ta jest w pierwszym rzędzie wynikiem ostrej konkurencji.

Dalszy przebieg sezonu w przędzalnictwie zgrzebnym uzależniony jest w pierwszym rzędzie od odpowiednich pogód, przy których przedalnie zgrzebne otrzymywać mogą za mówienia 3 — 4 miesiące bez przerwy. Stosunkowo największym popytem cieszy się przędza do wyrobu artykułów ubraniowych gatunku „Marengo”. Również w większych ilościach sprzedawana jest przędza używana przy produkcji damskich artykułów paltowych.

Wypłacalność analogicznie do sytuacji, w całym przemysle zarobkowym jest bardzo słaba. Producenci otrzymują weksle na wrzesień; krótkoterminowe weksle traktowane są jak gotówka, przyczem ilość protestów wekslowych jest w dziale tym stosunkowo bardzo znaczna.

Producenci podkreślają, że

niepomyślna sytuacja, pomimo dość znacznego uruchomienia, jest w pierwszym rzędzie wynikiem tego, że reprezentacja gospodarcza przędzalnictwa zgrzebnego nie stoi na wysokości zadania. Nie potrafiła zająć się ona skutecznie usunięciem bolączek, w tym dziale, nie umiejac w pierwszym rzędzie

przeciwdziałać konkurencji pomiędzy producentami, oraz nie potrafiła, jak inne związki przemysłowe, zająć się zmniejszeniem kosztów produkcji, a co najważniejsze, nie potrafiła nawiązać ściślejszego kontaktu z innymi działami włókienniczego przemysłu zarobkowego.

## Łódzcy wierzyciele „Pepege” podejmują wspólną akcję w sądzie

W najbliższych dniach od będzie się zebranie wierzycieli łódzkich „Pepege” celem podjęcia wspólnej akcji na terenie tego przedsiębiorstwa.

W sprawie tej, jak już donosiliśmy, miało nastąpić ogłoszenie nie upadłości, które jednak nie doszło już w paru terminach do skutku wobec braku quorum. Na rozprawę nie przyby-

li przedstawiciele koncernu Houtchinsona, który jest głównym wierzycielem „Pepege”, a którego należności wynoszą 5 milionów złotych.

Stanowisko wierzycieli łódzkich, których należności wobec „Pepege” wynoszą przeszło 600.000 złotych, było dotąd nie skoordynowane i działalność utworzonego w swoim czasie komitetu cechowała rozbież-

# Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Tranz. sprzedaż kupno		
Dolary	5,275	
5 pr. konwers.	69,35	
4 proc. dol.	58,50	
Budowlana	47,—	46,50
Inwestycyjna	115,—	114,50
Stabilizacyjna	72,—	71,50
Bank Polski	90,—	89,50
5 proc. Łodzi 33 r.	54,50	54,25
5 proc. Łodzi serja 9	63,50	63,—
4 i pół proc. Łodzi	58,—	57,50
Tendencja	utrzymana.	

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty dewizami były zwiększone, przy tendencji mocniejszej. Notowano: Amsterdam 359 (plus 25), Bruksela 123,20 (— 30), Berlin 212,85 (— 15), Gdańsk 173,13 (plus 8), Londyn 25,31 (plus 11), Medjolan 44,05 (— 9), wypłata telegraficzna na Nowy Jork 5,30,50 (— pół), Praga 22,14, Sztokholm 130,50 (plus 75), Zurych 171,67. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 196 (— 50), szyling austriacki 98,75 (plus 15), korona czeška 21,90 (plus 3), frank francuski 34,97 (— 1), frank szwajcarski 171,50, funt angielski 25,28 (plus 6), dolar 5,28,25, rubel złoty 4,57, dolar złoty 8,92 (plus 2), rubel srebrny 1,68, bilon 0,76. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,26.

AKCJE

Na rynku akcyjnym interesowało się głównie akcjami Banku Polskiego, które dokonano większych transakcji. Naogół tendencja była niejednolita. Notowano: Bank Polski 90 — 90,25, Cukier 32,50 (— 25), Węgiel 14,20 (— 15), Lillipopy 11,20 — 11,30, Ostrowieckie 22,50 — 22, Starachowice 17,25 — 17,50; transakcje dokonane a nie notowane: Cegielski 12,75, Modrzew 5 — 5,15.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych zarówno państwowych, jak i prywatnych tendencja była utrzymana, z odcieniem mocniejszym. Większych obrotów dokonano 7 proc. pożyczką stabilizacyjną, 4 i pół proc. listami ziemskimi i 5 proc. listami m. Warszawy z 1933 r. Notowano 4 proc. pożyczka inwestycyjna zwykła 113,50 (— 75), 5 proc. konwersyjna 68,75, 7 proc. stabilizacyjna 72,13 — 72,25 — 72,13 (plus 25), 8 proc. obligacje budowlane BGK I. emisja 93, 8 proc. listy zastawne Przemysłu Polskiego funtowe — 88,50, 4 i pół proc. listy ziemskie 53,25 — 53,50 — 53,25 (plus 25), 5 proc. Warszawy nowe 60,50 — 61 — 60,75 (— 25), 5 proc. Kalsza nowe 48,25 (— 13), 5 proc. Łodzi nowe 53,50 (— 25), 4 i pół proc. obligacje Warszawy 5 emisja 52 — 52,50 (plus 100), 6 proc. obligacje Warszawy 6 emisja 68 (— 25), 8 i 9 emisje 66,50 (plus 20). Transakcje dokonane, a nie notowane: 3 proc. pożyczka budowlana 46,50 — 46,25,

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Żyto 13,50 — 13,75 pszenica 17 — 17,50, jęczmień przemiałowy 15 — 15,50, jęczmień browarowy 17 — 18, owies jednolity 15,50 — 16, owies zbierany 15 — 15,50, mąka żytnia 1) 21 — 22, mąka żytnia 2) 22 — 23, mąka pszena a) 29,50 — 33,50, b) 28,50 — 29,50, c) 27,50 — 28,50, d) 26,50 — 37, e) 25,50 — 26, otręby żytnie 9,50 — 9,75, otręby pszenne 10 — 10,25, otręby pszenne grube 10,25 — 10,50, rzepak 40 — 42, groch polny 27 — 29, groch Victoria 36 — 40, makuch lniany 16,50 — 17,50, makuch rzepakowy 13,50 — 14,50, konieczyna czerwoną 100 — 130, konieczyna biała 50 — 90, łubin żółty 11 — 11,50, łubin niebieski 9,50 — 10, wyka 28 — 30, peluska 29 — 30, ziemniaki jadalne 2,75 — 3,25, sruł Soja 20,50 — 21, seradela 11 — 12

O 20 punktów spadł wczoraj funt

Wczoraj Bank Polski ponownie obniżył kurs funta o dalsze 20 punktów do 24,95.

W obrotach prywatnych kurs kształtował się w granicach 25,15 do 20,05. Poaż funtów była dostateczna, zapotrzebowanie natomiast słabe. Kurs dolara w Banku Polskim i w obrotach prywatnych nie ulega zmianom.

## Eksport do Rosji i Francji skurczył się w roku 1934 bardzo poważnie

Przywóz towarów polskich do Francji obniżył się w 1934 r. bardzo poważnie, mianowicie z 206,9 milj. franków do 175,6 milj. fr. Jednocześnie eksport towarów francuskich do Polski wykazał pewne zmniejszenie, mianowicie z 172,7 milj. do 158,9 milj. franków.

Saldo wymiany towarowej, kształtujące się dotąd dodatnio dla Polski, uległo wybitnej zmianie i wynosi około 17 milionów franków, podczas gdy w ciągu 1933 r. wynosiło 34 milj. franków.

Należy dodać, że cała wymiana towarowa polsko-francuska wykazała w porównaniu z 1933 r. zmniejszenie się.

R. nb. przyniósł znaczny spadek eksportu polskiego do Z. S. R. R., spowodowanego poważną redukcją zamówień na wyroby hutnictwa żelaznego ze względu na coraz większą samowystarczalność Rosji w tej dziedzinie. Natomiast import z Z. S. R. R. do Polski utrzymał się w r. 1934 mniej więcej na poziomie poprzedniego roku.

Wywieziono z Polski do Rosji w r. 1934 ogółem 74.053.531 kg. na sumę 25.476.557 zł., wobec 219.674.000 kg. wartości 59.945.000 zł. w r. 1933, a przywieziono z Rosji do Polski 120.629.892 kg. wartości 17.740.211 zł., gdy w r. 1933 164.534.000 kg. na sumę 17.697 tys. zł. W r. 1933 udział Z. S. R. R. w ogólnym eksporcie polskim wynosił 6,2 proc., gdy w

r. 1934 zaledwie tylko 2,6 pr. w imporcie 2,1 pr. i 2,2 proc.

Wobec znacznego spadku eksportu, saldo dodatnie Polski w bilansie handlu polsko-rosyjskiego silnie się obniżyło, wynosiło bowiem w r. 1934 7.736.346 zł., gdy w r. 1933 — 42.248.000 zł.

Podstawę naszego eksportu stanowiło żelazo i wyroby hutnicze.

Na drugim miejscu stoją wyroby włókiennicze (169.623 kg. na 932.329 zł.), słonina, maszyny i aparaty.

W imporcie z Z. S. R. R. do Polski największą pozycję stanowiły futra (238.578 kg. za 3.920.741 zł.), tytoń, rudy żelazne wysokoprocentowe, rudy manganowe, fosforyty, ryby i szereg innych drobnych pozycji.

## Przez dziesięć dni

potrwa jeszcze ruch w bawelnie

W dniach ostatnich na rynku bawelnianym notowano znaczną poprawę, w związku ze wzmocnionym zapotrzebowaniem klienteli. Przemysł pracuje pełną parą; popyt na towary letnie zwiększył się, a niejednokrotnie odczuwano brak pewnych gatunków, wzgl. deseni.

Zdaniem producentów, ruch potrwa jeszcze co najmniej 10 dni,

## Notowania bawelny

NCWY YORK  
loco 11,05 marzec 10,64 kwiecień 10,68 maj 10,72-5 czerwiec 10,73 lipiec 10,75-7 sierpień 10,62 wrzesień 10,49 październik 10,35 listopad 10,39 grudzień 10,44 styczeń 10,46.

NOWY ORLEAN  
loco 10,95 marzec 10,53 maj 10,65 lipiec 10,69 październik 10,32-35 grudzień 10,41 styczeń 10,44.

LIVERPOOL  
loco 6,35 marzec 6,12 kwiecień 6,09 maj 6,08 czerwiec 6,05 lipiec 6,02 sierpień 5,95 wrzesień 5,89 październik 5,83 listopad 5,80 gru-

poczem, bezpośrednio przed świętami W. Nocy zapotrzebowanie się zmniejszy.

W związku z licznymi zapytaniami, popyt na towary będzie nadal duży, czego dowodem fakt, że klientela stara się w miarę możliwości wywiązać się ze swoich zobowiązań.

Ceny tkanin letnich, w porównaniu z r. ub. nie uległy zmianom.

ALEKSANDRJA

Sakellaris: maj 14,23 lipiec 14,26  
Ashmouni: kwiecień 12,31 czerwiec 12,33 sierpień 12,38 październik 12,10

## Sprawiedliwsze wymiary podatkowe

Urzędy skarbowe przystąpiły już do prac wymiarowych

Urzędy skarbowe przystępują do opracowania materiału wymiarowego na podatek obrotowy za rok 1934.

Jak wiadomo, przystąpiły już ostatnio do opracowania materiału do mających w najbliższym czasie nastąpić wy-

miarów podatku obrotowego za r. 1934 dla płatników, którzy w r. ub. ksiąg handlowych nie prowadzili. W szczególności badane są przez urzędy zeznania złożone przez płatników celem porównania ich z posiadanymi przez urząd materiałami. Przysługuje to im na podstawie art. 76 ordynacji podatkowej. Tam, gdzie urząd w toku badania zeznań wysuwa wątpliwości w stosunku do deklaracji płatnika, żąda on wymaganych uzupełnień i dowodów.

Aczkolwiek to postępowanie urzędu wymaga od płatników nie prowadzących ksiąg więcej niż w latach poprzednich za chodów i większej ilości dowodów, jednakże w r. b. oczekiwane są przez płatników wymiary naogół sprawiedliwsze, tembardziej, że nowa ordynacja podatkowa gwarantuje im w całej rozciągłości jawność postępowania wymiarowego i pozwala mieć nadzieję, że każdy wymiar podatku będzie oparty ściśle na posiadanym przez urząd materiale faktycznym.

## Ostrzeżenie P. I. B.

Delegatura Państwowego Instytutu Eksportowego ostrzega fi my przed nawiązywaniem kontaktu, udzielaniem przedstawicielstw nieznanym firmom w Anglii.

Celem uniknięcia ew. nieporozumień, delegatura łódzka P. I. E. udziela wszelkich informacji.

## Escudo — funt

Donoszą z Lizbony, że w Portugalii rozważana jest obecnie sprawa zmiany podstawy walutowej, jaką był dotąd funt.

Ostatnie wahania waluty brytyjskiej wywołały w gospodarstwie Portugalii cały szereg komplikacji a w szczególności wzrastającą drożyznę, która budzi w szerokich kołach ludności poważne niezadowolenie.



Podaję do wiadomości moim P. T. Bywalcem, iż **CUKIERNIA** moja przeniesiona zostaje w dn. 24 b. m., tj. w niedzielę do nowego lokalu przyul.

# TRAUGUTTA 4 Cukiernia „BRIDGE”

WEAŚC.:  
A. Hirszberg

## Żyd. Soc. Partia Rob. „Poalej-Sjon (zjedn. z P. P. S.)

w Łodzi, Piotrkowska 83

### uruchamia pod kierownictwem wybitnych fachowców-inżynierów **KURSY ZAWODOWE**

obejmujące następujące zawody: 1) Budowlano-betonowy, 2) Kanalizacyjno-wodociągowy i centralnego ogrzewania, 3) Elektrotechniczny. Oplata przystępna. — Ilość miejsc ograniczona. — Zapisy i informacje: w Sekretariacie „Poalej Sjon”, Piotrk. 83, codziennie od 6—8 wiecz.

## Zysk bez ryzyka!

Cukiernia „ZRÓDŁO”

Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

poleca

swoje znane z dobroci **PACZKI po 15 gr.**  
Do każdego 5-ciu sztuk  
1 sztuka gratis

### Ogłoszenie o licytacji.

Podaję się do wiadomości, iż w sali nr. 9 Sądu Grodzkiego przy ul. Trębackiej nr. 18, o godz. 11-ej odbędzie się publiczna sprzedaż, przy znacznie niższych cenach wywoławczych, następujących parcel, należących do **Akc. Tow. Przem. Juliusza Heinzel,** a mianowicie:

3 kwietnia 1935 roku  
parcel 7, 8, 9, 10, 11 i 13 przy ul.  
Brzeźnej i Nowoprojektowanej

Blizszych informacji udziela biuro  
przy ul. Piotrkowskiej 104.

J. B. LANGE, Adwokat.

## NOWA LINJA

miesięcznik, zawierający szereg pięknych modeli sukien, wskazówek praktycznych dla gospodyń itp. otrzymasz bezpłatnie w Twojej krawcowej lub w Twoim sklepie bławatnym. Napisz do nas, a chętnie wskażemy Ci źródło w Twoim mieście, gdzie pismo nasze bezpłatnie wydają.

**WYDAWNICTWO „NOWA LINJA”**  
KRAKÓW  
Skrytka pocztowa 272

## Ogłoszenia drobne

### Nauka i wychowanie

DYPLOMOWANA nauczycielka z pełnymi kwalifikacjami udziela lekcji w zakresie 8-miu klas. Specjalność: przedmioty humanistyczne, łacina. Tel. 193-64.

PANNA ze znajomością hebrajskiego do dziewczynki siedmioletniej na godzinę popołudniową poszukiwana. Zgłaszać się: Południowa 9, m. 21, godz. 4—5. 015-2

### Kupno i sprzedaż.

MASZYNA do pisania „Smith” najnowszego systemu, prawie nowa okazujnie do sprzedania. Pomorska 21, nowy gmach Hipoteki, pokój 6, w godzinach od 9—16. 196-3

WÓZKI dziecięce, wyzmaczki, po cenach przystępnych poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

KUPIĘ okazujnie kołnierz nurkowy w dobrym stanie. Oferty sub „Nurki” do adm.

### Posady

TECHN. DENT. Adela Krotowska, b. długoletnia pracownica lekarza dent. J. Kleszczelskiego poszukuje pracy. Przejazd 36, lewa of. I p. 202-2

SLUŻĄCA uczciwa, pracowita potrzebna Sienkiewicza 27, m. 4, front, I piętro. 192-2

## Panna

z dobrymi świadectwami do chłopczyka 20-miesięcznego poszukiwana. Wiadomość: Zamenhofska 6, tel. 209-98, do 12-ej i od 3-ej do 5-ej pp.

### Różne

JASNOWIDZĄCA Mira przepowiada trafnie. Do 1 kwietnia ceny niższe od 1—2 zł. Sienkiewicza 67, m. 28. Godziny od 11—9 wiecz. 10008-2

### Choroby zwierząt

(Specjalność — psy domowe)  
Lekarz weterynaryjny  
**M. A. Reich**  
przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4—7 p.p.  
Wjazd do chorych zwierząt  
Nawrotła, II p. Tel. 175-77  
Ceny lecznicowe.

BUCHALTERKA — kurs całkowity oplata przystępna. Nauka pisania na maszynie 10 zł. Zaprowadzanie ksiąg i sporządzanie bilansów. Cegielniana 25, m. 35.

**Lokale**  
DO WYNAJĘCIA od 1 lipca 1935 3 pokoje z kuchnią, front, I piętro, ze wszelkimi wygodami wraz z centralnym ogrzewaniem w domu p. J. Salomonowicza, przy ul. Gdańskiej nr. 57, telef. 185-94. 019-2

WYTWORNY  
PAN NOSI  
PALTO  
„EVICO”



**PALTA**  
już od 4:55. u  
**S. Ewigkeit**  
Narutowicza 6  
Bogaty wybór palt  
w najlepszych gatunkach.

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią, wszelkimi wygodami, tanie komorne, wyremontowane. Grossbard. Śródmiej-ska 46.

Dr. med.  
**P. BRAUN**  
powrócił  
choroby skórne i weneryczne  
przyjmuje od 8—1, 4—8 w.  
ul. Cegielniana 4  
Tel. 216-90

Do akt. Nr. Km. 2092/34  
**Obwieszczenie**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. S. Stefan Górski, zam. w Łodzi przy ul. Dow. orczyków 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 5 kwietnia 1935 r. o godz. 13—15 w Łodzi przy ulicy Pomorskiej 19 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: pianino czarne, kredens dębowy, pomocnik dębowy, zegar regulator w dębowej szafce, serwantka dębowa, szafa do rzeczy białe lakierowana, toaleta białe lakierowana, dwa nocne stoliki, jeden fotel i pięć krzeseł, stół dębowy oszacowanych na łączną sumę zł. 1.605.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 20.3.35 r.  
Komornik (-) Stefan Górski  
Sprawa Edmunda Kühna p-ko małż. Rajzman

MIESZKANIE 4 pok. z kuchnią z wszelkimi wygodami w czystym domu poszukiwane. Oferty sub „Za stępcą Notariusza”. 197-3

gum.?  
**OLLA**  
klejnot higieny

Syndyk masy upadłości Symchy Benejonu Spiro niniejszem zawiadamia wierzycieli masy, że na skutek zarządzenia p. Sędziego Komisarza masy upadłości w dniu 27 marca 1935 r. w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego 5, w pokoju 15 o godzinie 12-ej odbędzie się zebranie wierzycieli masy, celem wysłuchania sprawozdania syndyka, sprawdzenia jego rachunków i zawarcia układu z upadłym. Zgłoszone przez upadłego propozycje układu oraz opinia syndyka są do przejrzania w aktach sądowych upadłości znajdujących się w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi — N. HCo 11/35.  
Syndyk  
**Aleksander Wojciechowski**  
Łódź, Łączna 7.

## LECZNICA

ze stałymi łózkami  
DLA CHORYCH NA  
**uszy, nos, gardło**  
i dróg oddechowych  
Piotrkowska 67, tel. 127-81  
9 r.—2 p. 4—8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski  
wezwanie na miasto.

## Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG  
przyjmuje od 10—12 i 4—8 w.  
**Andrzeja 4, tel. 230-92**

DOKTOR  
**REICHER**  
powrócił

Specjalista chorób skórnych  
wenerycznych i seksualnych  
Południowa 28, tel. 201-95  
przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w.  
w niedziele i święta od 9—1 pp.

Dr. med. **HELLER**

Spec. chorób wenerycznych, mo-  
zoptolowych i skórnych  
**Traugutta 8. Tel. 179-89**  
Przyjmuje od 8—11 i od 4—8 wiecz.  
w niedzielę od 11—2 po poł.

RUTYNOWANY nauczyciel udziela lekcji języka niemieckiego. Telefon 205-22 w godz. 1—3 pop.

Kino-teatr

# Sztuka

Kopernika 16, tel. 140-72  
Pocz. w dni powsz. o 4-ej,  
w soboty, niedziele i święta  
o godz. 12  
Sala dobrze ogrzana

Drugi tydzień rekordowego powodzenia! Najnowsza wiedeńska komedia muzyczna.

# „VERONIKA”

(Gruss und Kuss Veronika)

Wielka olimpiada humoru!  
Najwspanialsza kreacja **FRANCISZKI GAAL**

Kino-Rewja

# AMOR

Pomorska 89  
dojazd tramw. 0 i 4. Tel. 248-05  
— Najtańszy teatr w Łodzi —

Od czwartku 21 do niedzieli, dnia 24 marca wł. Na scenie Zrzeszenie Artystów Scen. Warszawskich prezentuje rewję humoru, śpiewu i tańca p. t. **Czy pan pali się!!** Eksplozja humoru w 14 wybuchach.

Udział biorą: **Zofia Carina, Helena Gryczyńska, Miecio Mieczkowski, Rita Konarzewska, E. Rewera-Rewski, Artur Lothar** oraz 7-mioletnia fenomenalna tancerka **Basia Wdowiakówna**  
Dyr. M. Znamirowski.  
Kapelmistrz: Artur Kochanowski.  
**Na ekranie:** Arcydzieło niesamowitości, dramat namiętności ludzkich! **DOM ZGROZY** W rol. głównych: BETTY COMPTON i LOWELL SHERMAN  
Pożądanie! Miłość! Zbrodnia! Film p. t.  
Pocz. o 6, w soboty, niedziele i święta o 2, ost. o 9 w.  
ANONS! Z dniem 28 marca rb. rozpoczyna swe gościnne występy znany w Łodzi i na terenie Polski, świetny humorysta **EDWARD REJ**

**Dziś!**

w sobotę, d. 23, o g. 10 w.

w salach

Stowarzyszenia  
Komwojazerów  
SIENKIEWICZA 3/5

odbędzie się

**TRADYCYJNY BAL PURYMOWY**

Liczne atrakcje.

Bilety przy wejściu.

**„LUNA”****Dziś  
wielka  
premiera!**ARCYDZIEŁO  
LITERATURY  
NA EKRANIE!Monumentalna powieść  
**Piotra Benoit****WŁADCZYNI  
LIBANU**Wielki epos filmowy najnowszej produkcji francuskiej  
Genjalnej reżyserji **Joana Epstein**

W rolach głównych:

**Spinelly i Jean Murat**Ceny miejsc: na poranki od **50** gr.  
na pierwsze seanse od **80** gr.  
na wieczorowe  
seanse od zł. **1.09**Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10 wiecz.,  
poranki w soboty i niedziele o 12 i 2 popoł.**KINO****EUROPA**

Narutowicza 20

Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10.15

**Dziś rewelacyjna premiera!**

NAJWIĘKSZA SENSACJA ŚWIATA

**JESTEM  
ZBIEGCIEM...**

Film, który wstrząsnął całym światem!

W roli tytułowej genialny mistrz maski

**PAWEŁ MUNI****Tylko dla osób  
o silnych nerwach!****NAPIĘCIE! EMOCJA! TEMPO!**Autentyczne przeżycia niewinnie skazanego, którego  
więzienie uczyniło przestępcą.

W rolach kobiecych:

**Glenda Farrell i Helena Vinson**

Nadprogr.: Znakomite dodatki dźwiękowe

O g. 12 i 2 specjalne poranki ulgowe

Czarująca, jedyna, nieznana

**Franciszka Gaal**

jako

**„PIOTRUŚ”****Dziś w kinie RAKIETA**

SIENKIEWICZA 40.

Początek seansów w dni powszednie o g. 4-ej  
w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-  
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie —  
30 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Reklamsów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tablicem  
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca  
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50  
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-  
szenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatki  
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.